Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ *Czwartek, 16 VIII 1984 r.* ■ *Nr 196 (11073)* ■ *Rok XXXVI* ■ *Cena 5 zł* ■ *Wyd. 1*

Obrady Komitetu Społeczno-Politycznego RM

Przygotowania do nowego roku szkolnego ◆ Szkoły wyższe po wyborach władz akademickich ◆ Sytuacja w kraju po uchwaleniu ustawy o amnestii

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 15 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów, któremu przewodniczył wicepremier **Mieczysław F. Rakowski.** Komitet zapoznał się z oceną wykonania planów wojewódzkich w zakresie budowy obiektów oświatowych w 1983 roku.

Planowane nakłady inwestycyjne w ub. roku na budowę przedszkoli, szkół, warsztatów szkolnych, internatów i szkół specjalnych wynosiły 17 mld 335 mln złotych, z czego zrealizowano 87,1 proc. planu. Dzięki tym środkom oddano do użytku 290 różnego rodzaju obiektów oświatowych. Ponadto w drodze pozainwestycyjnej poprzez reaktywowanie placówek szkolnych, zwiększenie ilości pomieszczeń w wyniku modernizacji i rozbudowy istniejących budynków (finansowanych ze środków na remonty kapitalne) uzyskano 2100 pomieszczeń dla uczniów szkół podstawowych. Stan ten świadczy o powolnej, niewielkiej wprawdzie, poprawie w porównaniu do 1982 roku.

Komitet zapoznał się z informacją o stanie przygotowań do nowego roku szkolnego 1984/85. W państwowych placówkach oświatowych z nauki korzystać będzie prawie 8 mln dzieci, młodzieży i dorosłych. Stan kadry nauczycieli wynosi pół miliona pedagogów. Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego odbędzie się tradycyjnie 1 września.

Komitet Społeczno-Polityczny ocenił sytuację w szkołach wyższych po wyborach do władz akademickich. Zostały one dokonane w oparciu o ustawę o szkolnictwie wyższym z dnia 4 maja 1982 roku. Na 89 szkół wyższych wybory odbyły się w 88 szkołach; w jednej z nich dokonane zostaną później, po zaakceptowaniu statutu. Wybrano 87 rektorów.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Gigantyczny skandal polityczny

Nieobliczalny „żart" Reagana może zaciążyć na jego kampanii wyborczej

Komentarze prasy światowej • Oświadczenie agencji TASS

WASZYNGTON, MOSKWA, BONN, PARYŻ (PAP). Światowa opinia publiczna jest zbulwersowana gafą, lub — jak to określają niektórzy komentatorzy — prowokacyjnym „żartem", na który pozwolił sobie prezydent USA, **Ronald Reagan** w czasie próby mikrofonowej przed nagraniem jego cotygodniowego przemówienia radiowego do narodu amerykańskiego. Jak już informowaliśmy, R. Reagan powiedział do mikrofonu zainstalowanego na jego ranczo w Santa Barbara: *„Drodzy rodacy, Amerykanie, mam przyjemność oznajmić wam, że właśnie podpisałem ustawę wyjmującą Rosję spod prawa po wsze czasy. Bombardowanie zaczyna się za pięć minut".* Technicy nagrywający odezwę prezydenta do narodu zamarli z przerażenia. Dopiero po uśmiechu na twarzy R. Reagana zorientowali się, że był to „niewinny żart".

W komentarzach agencyjnych i prasowych, a także w wypowiedziach wybitnych polityków dominuje pogląd, że ten nieobliczalny „żart", może zaważyć na przebiegu kampanii wyborczej Reagana oraz na i tak już bardzo napiętych stosunkach radziecko-amerykańskich. Opinie tę wydaje się potwierdzać środowy artykuł dziennika „Prawda", w którym czołowy radziecki komentator polityczny **Jurij Żukow** napisał, że Reaganowi

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Warszawa

Wojciech Jaruzelski przyjął ambasadora PRL w Indonezji

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów, gen armii **Wojciech Jaruzelski** przyjął 15 bm. **Czesława Muszalskiego** — nowo mianowanego ambasadora PRL w Republice Indonezji.

Delegacja Polskiej Rady Ekumenicznej powróciła z ZSRR

WARSZAWA (PAP). 15 bm., po tygodniowej wizycie w Związku Radzieckim, na zaproszenie Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, powróciła do Warszawy delegacja Polskiej Rady Ekumenicznej. Celem wizyty było zaznajomienie się z życiem religijnym ZSRR oraz wymiana doświadczeń na temat służby kościołów w państwie socjalistycznym i udziału chrześcijan w życiu społeczeństwa. Ponadto omówiono sprawy związane ze współpracą kościołów chrześcijańskich obu krajów w dziedzinie ekumenicznej i pokojowej

Delegacja odwiedziła Moskwę, Zagorsk, Smoleńsk i Kijów; uczestniczyła w nabożeństwach, odbywała spotkania z duchowieństwem i wiernymi. Złożyła wizyty w Patriarchacie Moskiewskim, Urzędzie d/s Wyznań przy Radzie Ministrów ZSRR, Ambasadzie PRL w Moskwie oraz Towarzystwie Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Stany Zjednoczone

Deportacja prześladowcy Żydów rumuńskich

WASZYNGTON (PAP). Ze Stanów Zjednoczonych wydalono we wtorek — w 9 lat po wszczęciu postępowania deportacyjnego — arcybiskupa rumuńskiego Kościoła prawosławnego w USA **Viorela Trife**, pod zarzutem współuczestnictwa w zbrodniach faszystowskich w okresie drugiej wojny światowej.

Trifa został pozbawiony obywatelstwa amerykańskiego i wydalony z USA za działalność w faszystowskiej tzw. Żelaznej Gwardii, odpowiedzialnej za pogromy Żydów w Bukareszcie w 1941 r., w czasie których zginęło tysiące osób. Był on jednym z dowódców Żelaznej Gwardii, a także przywódcą faszystowskiej organizacji studenckiej i wydawcą gazety antysemickiej.

Po masakrze Żydów rumuńskich, Trifa wyjechał do Niemiec, gdzie znalazł schronienie do końca wojny. W 1950 r. przybył do USA. Działalność Trify w Żelaznej Gwardii wyszła na jaw i w 1975 r. w Detroit wszczęto przeciw niemu postępowanie deportacyjne Zgodnie z ustawodawstwem amerykańskim byli faszyści mogą sobie wybrać kraj, do którego zostaną deportowani, a jeśli im się to nie uda, obowiązek znalezienia takiego kraju spoczywa na władzach amerykańskich. Trifa otrzymał wreszcie wizę portugalską. Poprzednio tylko Rumunia i Izrael gotowe były go przyjąć, aby wytoczyć mu proces za popełnione zbrodnie.

Rozruchy w Lawrence

WASZYNGTON (PAP). W ciągu kilku dni 67-tysięczne miasto Lawrence koło Bostonu było widownią masowych rozruchów wywołanych rosnącym bezrobociem, pogarszającymi się warunkami materialnymi ludności jak również obojętnością władz lokalnych wobec losu tych grup społecznych, które od kilkunastu miesięcy znajdują się w najgorszej sytuacji. W tłumieniu rozruchów w Lawrence, wykorzystując armatki wodne, pałki i gazy łzawiące, wzięły udział oddziały policji z sześciu najbliższych miejscowości. Aresztowano 25 osób a 17 pobitych odwieziono do szpitala.

Rozruchy zakończyły się wprowadzeniem stanu wyjątkowego i godziny policyjnej.

Związek Radziecki

Powódź w obwodzie amurskim

MOSKWA (PAP). Po suchej wiośnie i części lata obwód amurski na radzieckim Dalekim Wschodzie nawiedziły ulewne deszcze, które spowodowały powódź.

Woda zalała setki wsi i przysiółków oraz setki kilometrów dróg. Żywioł uszkodził wiele mostów, zmył tysiące ton siana i zalał wiele hektarów upraw rolnych.

Z pomocą mieszkańcom pospieszyły oddziały wojska. Z rejonu objętego żywiołem ewakuowano ludność i ponad 80 tys. sztuk zwierząt gospodarskich. Nie było ofiar w ludziach.

Irlandia Północna

Nowe krwawe zajścia

LONDYN (PAP). W dwa dni po zabiciu przez policję północnoirlandzką 1 osoby i zranieniu ok. 20 innych, plastikowe pociski znowu zostały użyte. Towarzyski mecz piłkarski szkockiej drużyny Celtic Glasgow z miejscowym zespołem Cliftonville na przedmieściach Belfastu przekształcił się w zażartą bitwę widzów z policją. Rany odniosło ponad 50 osób, kilkadziesiąt zostało aresztowanych. Do zaburzeń doszło w wyniku prowokacji grupy młodych protestantów, którzy wobec katolickiej widowni demonstracyjnie rozwinęli flagę brytyjską.

Policja przeprowadziła kilka szarż na tłum przy użyciu pałek. Wystrzelono wiele pocisków plastikowych, które powodują w najlepszym przypadku bolesne stłuczenia, ale często są powodem poważnych obrażeń lub śmierci.

Józef Brożek w ZNTK w Nowym Sączu

Jakie drogi wychodzenia z kryzysu widzą sądeccy kolejarze?

(Inf. wł.) W czerwcu tego roku, w Łodzi na XVI posiedzeniu plenarnym obradował Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Było to — jak pamiętamy wszyscy — posiedzenie szczególne, w całości poświęcone sprawom robotniczym i obradujące przy udziale 800-osobowego grona partyjnych i bezpartyjnych robotników z całego kraju. Plenarne obrady Komitetu Centralnego w Łodzi zainspirowały szczerą i konstruktywną, choć często twardą, dyskusję o sprawach bardzo ważnych nie tylko dla środowisk robotniczych, ale dla całego społeczeństwa i kraju. W dużych zakładach pracy załogi przygotowują odpowiedzi na specjalnie rozesłaną ankietę, mającą dać pogląd, jakich konkretnych decyzji, rozwiązań prawnych i dróg ich realizacji oczekują ludzie pracy. Jakie w tym względzie zgłaszają propozycje. Taką właśnie dyskusję podjęli wczoraj członkowie Oddziałowej Organizacji Partyjnej numer siedem w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowe-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Współpraca gospodarcza Polska — NRD

WARSZAWA (PAP). 2 września rozpoczynają się Jesienne Targi Lipskie. Są to przede wszystkim targi techniczne. Polska oferta będzie bardzo szeroka. W Lipsku wystawiać będą wszystkie nasze wielkie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego zajmujące się eksportem i importem dóbr inwestycyjnych, a także te, handlujące towarami konsumpcyjnymi. Jak zwykle, można liczyć na nowe kontrakty i oferty współpracy.

Do niedawna zajmowaliśmy 3 miejsce wśród partnerów handlowych NRD z krajami socjalistycznymi. Ostatnio utraciliśmy tę pozycję na rzecz

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z prac Prezydium Rady d/s Rodziny

Sytuacja zdrowotna ludności naszego kraju w ub. roku

WARSZAWA (PAP). Ocenie sytuacji zdrowotnej ludności naszego kraju w 1983 r. poświęcone było 15 bm. w Warszawie posiedzenie Prezydium Rady d/s Rodziny.

Jak wynika z przedstawionych materiałów, w ub. r. nastąpiło kilka korzystnych zmian w sytuacji demograficznej i zdrowotnej ludności. Należy do nich m. in. dalszy wzrost liczby urodzin, przy jednoczesnym utrzymaniu spadkowych tendencji umieralności niemowląt, zmniejszenie liczby śmiertelnych wypadków drogowych, obniżenie liczby zachorowań na gruźlicę, choroby weneryczne, choroby zawodowe oraz niektóre choroby zakaźne. Do zjawisk niekorzystnych w sytuacji demograficznej i zdrowotnej w ostatnich dwóch latach należy natomiast zaliczyć m. in. wzrost w ub r. bezwzględnej liczby zgonów, nadal wysoki poziom nadmiernej umieralności mężczyzn.

ZSRR

Wysokie kary za próbę porwania samolotu

MOSKWA (PAP). Sąd Najwyższy Gruzińskiej SRR wydał wyrok w sprawie grupy przestępców, którzy w listopadzie ub. roku usiłowali uprowadzić samolot „tu-134", odbywający rejs na trasie Tbilisi — Batumi — Kijów — Leningrad.

Uzbrojeni bandyci zabili wówczas i poważnie poranili kilku pasażerów oraz członków załogi. Grożąc wysadzeniem samolotu, na którego pokładzie znajdowało się 59 pasażerów, piraci powietrzni domagali się zmiany kursu i skierowania maszyny poza terytorium Związku Radzieckiego. W wyniku podjętych działań udało się unieszkodliwić bandytów i uratować samolot.

Sąd Najwyższy Gruzji, wziąwszy pod uwagę szczególne niebezpieczeństwo dokonanego przestępstwa, skazał przywódcę bandy, byłego duchownego Tejmuraza Czychładze oraz jej członków-lekarzy, braci Kachę i Paatę Iwierieli i byłego aktora Studia Filmowego „Gruzja-Film" — Hermana Kabachidze na karę śmierci oraz przepadek mienia. Na 14 lat pozbawienia wolności i utratę mienia skazana została także członkini przestępczej grupy, studentka Tinatin Pietwiaszwili.

Udowodniono, iż przestępcom udało się przemycić broń na pokład samolotu przy pomocy byłej pracownicy lotniska w Tbilisi Anny Warsimaszwili, która nie znała jednak prawdziwych zamierzeń przestępców. Biorąc pod uwagę możliwość poprawy, bez konieczności izolacji od społeczeństwa, sąd skazał Annę Warsimaszwili na 3 lata pozbawienia wolności z zawieszeniem, bez prawa pracy w „Aerofłocie" przez lat 5.

Od kijowskich studentów

100 tys. złotych na Szpital-Pomnik Centrum Zdrowia Matki-Polki

(Inf. wł.) Od 15 lipca w Krakowie przebywała grupa studentów radzieckich i pracowników naukowych z Kijowa, Kiszyniowa i Tiraspola. Goście przybyli do naszego miasta na zaproszenie Uniwersytetu Jagiellońskiego. W programie pobytu oprócz zwiedzania zabytków naszego miasta i wyjazdów do Oświęcimia, Zakopanego, Pieskowej Skały radzieccy goście wyznaczyli sobie pracę. Pracowali oni głównie przy obiektach uniwersyteckich. Wykonywali prace związane z odnową i modernizacją Collegium Opolskiego, Collegium Śląskiego i innych. 90-osobowa grupa gości postanowiła również w ramach czynu społecznego wykonać dodatkową pracę na rzecz Krakowa w ostatnią niedzielę pobytu w Polsce.

Radzieccy goście pracowali na rzecz krakowskich zakładów pracy. Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków, Dzielnicowy Zarząd Dróg i Zieleni w Śródmieściu oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przygotowało place budów. Studenci wywiązując się wspaniale z wyznaczonej pracy bardzo przydatnej dla starego Krakowa (prace przy budowie parkingu przy ul. Grzegórzeckiej, porządkowanie obiektów rewaloryzacyjnych przy ul. Kanoniczej i prace wykonane w zajezdni MPK przy ul. Brożka), wy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Krakowie, w kamienicy przy ul. Grodzkiej 44

Odnaleziono dokumenty zgrupowania AK „Żelbet"

(Inf. wł.) Krakowskie mury odsłaniają swoją kolejną tajemnicę. W dniu 14 sierpnia w trakcie prac remontowych w budynku przy ul. Grodzkiej 44 natrafiono na dobrze zachowany zbiór dokumentów z czasów II wojny światowej.

Dokumenty — obejmujące lata 1943—44 dotyczą krakowskich zgrupowań Armii Krajowej „Żelbet" i „Baszta" (w lecie 1944 r. nastąpiło połączenie tych zgrupowań, powstało jedno: „Żelbet", w którego skład wchodziło pięć batalionów o łącznej ilości ponad pięć tysięcy żołnierzy).

Dokumenty nie tworzą jakiejś zwartej, usystematyzowanej całości, ale zestaw licznych meldunków, raportów,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

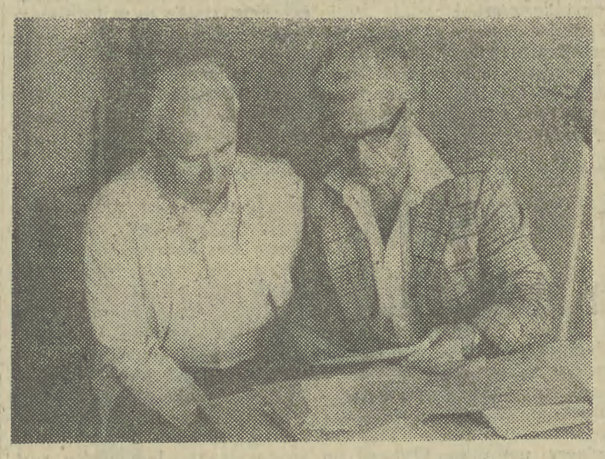

Stanisław Nawara-Goczał i Józef Rokosz przeglądają dokumenty znalezione w domu przy ul. Grodzkiej.
Fot. OTTO LINK

Nasz komentarz

Polowanie na absolwenta

Sezon polowań — i to z nagonką — już w pełni. Za nagonkę służą zazwyczaj obietnice i deklaracje. Przede wszystkim mieszkaniowe. Bądź to w postaci mieszkania służbowego (zawsze nie od zaraz, lecz w najbliższym czasie), bądź przyspieszenia w spółdzielczej kolejce, a także w postaci kredytów na budowę własnego domu. Wystarczy uważnie śledzić rubryki prasowych ogłoszeń, by poznać granice (a raczej ich brak) ludzkiej pomysłowości.

Absolwentom szkół wyższych i średnich obiecuje się w tych ogłoszeniach przysłowiowe złote góry. Tak wielkie, że nieprawdziwe. Bo przecież trudno przyjmować za dobrą monetę wszelkiego typu deklaracje w stylu: przedsiębiorstwo potrafi i wszystko załatwi. Od przyspieszenia przydziału spółdzielczego mieszkania począwszy. Z góry przecież można przewidzieć, że tegoroczne mieszkania, te jeszcze w budowie, są już rozdzielone. W wielu miastach — także przyszłoroczne. Wszelkie zaś przyspieszenia, zgodnie z zatwierdzonymi przez Sejm kierunkami polityki mieszkaniowej, dotyczą niemal wyłącznie ludzi znajdujących się w najtrudniejszych warunkach mieszkaniowych. Każda zaś spółdzielnia ma takich członków znacznie więcej, niż mieszkań do dyspozycji. Budownictwo zakładowe, to odrębny temat. Tu zasygnalizuję tylko, że rozmija się ono w widoczny sposób z oczekiwaniami i założeniami. Z kwaterunkowym podobnie. Wabienie mieszkaniem, w ogromnej większości jest gestem bez pokrycia. Budowa zaś własnego domu przez świeżo upieczonego absolwenta, nawet przy kumulacji wszelkiego typu kredytów, jest przedsięwzięciem niezwykle trudnym do przeprowadzenia. Bo przecież kredyt, to tylko część potrzebnych do budowy środków. Jedni twierdzą, że połowa, inni, że jeszcze mniej. A materiały?

Złote góry, obiecywane absolwentom, zmieniają się w szare pagórki kłopotów i trudności. Ci, którzy je obiecywali, z reguły, gdy przychodzi czas realizacji, rozkładają bezradnie ramiona i rozpoczynają rozmowy o trudnościach obiektywnych. Młody człowiek natomiast, czuje się po prostu oszukany na progu swego dorosłego, samodzielnego, życia. Rozgoryczony, szuka innej pracy, wertuje ogłoszenia pełne podobnych obietnic. A potem z narastającą irytacją wsłuchuje się we wszelkie uczone dyskusje o fluktuacji, o niedojrzałości społecznej dzisiejszej młodzieży.

Prościej i uczciwiej byłoby składać rzetelną ofertę pracy. Mówiącą wyraźniej o wszystkich obowiązkach nowego pracownika, o wszystkich możliwościach awansu zawodowego, a także o realnych szansach na mieszkanie i inne ewentualne beneficja. Tylko proszę mi pokazać przedsiębiorstwo, które tak postąpi, skoro wszyscy dookoła postępują akurat inaczej.

Oczywiście w konsekwencji takich działań, w sumie traci cała gospodarka narodowa, tracą też młodzi ludzie, już na starcie zderzający się z najzwyklejszą nieuczciwością. I co gorsza tego rachunku strat nie traktuje się poważnie. Bezpośrednio przecież nie rzutują one na wielkość i jakość produkcji, na jakość życia społeczeństwa, na — co dla zakładu jest zawsze najważniejsze — zarobki załogi. Skutki jednak tych strat odczuwa się dotkliwie, choć nieświadomie. Określają przecież i kształtują stosunek do życia i do pracy zawodowej tysięcy, a nawet setek tysięcy młodych Polaków.

Jednakże to, co ważne w skali globalnej, wcale takie nie jest z perspektywy pracownika działu zatrudnienia, któremu kazano zdobyć obiecujących fachowców. Dla niego to się nie liczy. Nie liczy się też dla samorządu pracowniczego, akceptującego takie działania, nie liczy się dla dyrekcji przedsiębiorstwa, bo to ona odpowiada za stan zatrudnienia.

I oto sezon polowań na absolwentów w pełni. Wszystkie chwyty dozwolone. Nagonka ruszyła. W najgorszym wypadku wszystkiemu winni będą ci młodzi ludzie.

ANDRZEJ ZIELIŃSKI

14 — 16 września w Zakopanem

VIII Dni Muzyki Karola Szymanowskiego

(Inf. wł.) Tegoroczne VIII Dni Muzyki Karola Szymanowskiego organizowane w Zakopanem przez Towarzystwo Muzyczne im. Karola Szymanowskiego, Muzeum „Atma" i Biuro Wystaw Artystycznych, odbędą się po raz drugi w terminie jesiennym, w dniach od 14 do 16 września br.

Program VIII Dni zawiera trzy odczyty i pięć koncertów. I tak 14 września odbędzie się odczyt **Birthe Traeup** z Danii pt. „Szymanowski w Danii" oraz koncert inauguracyjny, którego wykonawcami będą **Emmanuel Koch** (Belgia) — skrzypce, **Patrick Dheur** (Belgia) — fortepian, **Palle Berg** (Dania) — fortepian. W programie utwory F. Chopina i K. Szymanowskiego. Poza tym tegoż dnia odbędzie się koncert zatytułowany „Młoda Polska w muzyce", którego wykonawcami będą **Izabella Kobus** — mezzosopran, **Małgorzata Tomalak-Wierzba** — skrzypce.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Sierpniowa pogoda jak dotąd dopisuje...
Fot. CAF — Keystone

bank miejsc wczasowych

Urlop i... dojazd autokarem

Tym razem Centrum Informacji Turystycznej w Banku Rezerw Wczasowych ma niewiele ofert. Atrakcyjniejsze propozycje spędzenia urlopów będą dopiero we wrześniu, a tych, którzy zaplanowali wypoczynek w drugiej połowie sierpnia, informujemy:

Już od jutra (17 sierpnia) można spędzić dwa tygodnie na zamku w Krasiczynie. Spółdzielnia Inwalidów „Odrodzeni" oferuje 3 skierowania w cenie 9,6 tys. zł za jedno. Szczegółowe informacje pod numerem telef. 66-54-59.

Do domu wczasowego w Międzyzdrojach zaprasza w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Sopot — 84

GDAŃSK (PAP.) 15 bm. w godzinach wieczornych w szczelnie wypełnionej sopockiej Operze Leśnej rozpoczął się wznowiony po 3-letniej przerwie XXI Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot — 84.

26 wykonawców z 20 krajów bierze udział w dwóch konkursach.

W pierwszym — międzynarodowym, który trwać będzie przez dwa wieczory, 15-osobowe międzynarodowe jury pod kierownictwem Henryka Debicha oceniać będzie wartość utworu. Każdy z wykonawców zaprezentuje dwie piosenki, dowolnych kompozytorów i autorów, w tym jedną obowiązkowo w języku ojczystym. Wykonawcy ubiegać się będą o główną nagrodę — Grand Prix Sopot — 84.

Koparka uszkodziła gazociąg

30-metrowa fontanna gazu i ziemi

(Inf. wł.) Wczoraj około godziny 11. koparka KBM — Kraków, wykonująca wykop pod sieć c.o. przy ul. Szopkarzy (os. Prądnik Biały B) natrafiła na nitkę gazociągu i uszkodziła ją. Łyżka koparki pogruchotała rurę o średnicy 65 mm. Ulatniający się pod wielkim ciśnieniem gaz porywał w górę tumany kurzu, tworząc 30-metrową fontannę. W kilka minut później dyspozytor Górnośląskich Zakładów Gazowniczych otrzymał sygnał o całym wydarzeniu.

Na miejsce wyruszyły ekipy Pogotowia Gazowego i Rozdzielni Gazu. Zamknęły one dopływ gazu i zaczęły naprawiać uszkodzenie. Całe szczęście, że awaria nie nastąpiła pod którymś z pobliskich bloków. O tragedię nietrudno. W trakcie przeprowadzanych prac okazało się, że KBM dysponował planami, na które nie naniesiono gazociągu. Powstaje więc pytanie, czy Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, będąca inwestorem os. Prądnik Biały B posiada kompletne plany? Jeżeli nie, to wypadki takie mogą się powtórzyć.

(bb)

Dalekopisem z kraju...

(d) W CZĘSTOCHOWIE na Jasnej Górze, odbyły się wczoraj tradycyjne uroczystości religijne związane ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Na uroczystość przybyły liczne pielgrzymki z całego kraju i indywidualni pątnicy. Obecni byli przedstawiciele Episkopatu Polski, kardynał **Józef Bernardini** z Chicago, dostojnicy kościelni z Tokio, Wiednia, duchowieństwo, zakonnicy i zakonnice. Uroczystość główną, mszę świętą pontyfikalną celebrował ksiądz biskup **Abramowicz** — biskup pomocniczy z Chicago (USA). Homilię do pątników wygłosił ksiądz kardynał, prymas Polski — **Józef Glemp.**

KRAJE socjalistyczne uczestniczące w tzw. sześcioporozumieniu rybackim (ZSRR, NRD, Bułgaria, Rumunia, Kuba i Polska) szukając nowych możliwości połowowych podjęły wspólną wyprawę naukowo-badawczą na wody Atlantyku pn. — „Otwarty ocean — 84". W jej ramach bada się stan zasobów rybnych, określa występowanie poszczególnych gatunków ryb. W pierwszym etapie udały się na wody Atlantyku trzy jednostki — radziecka, enerdowska i bułgarska, a ostatnio statek naukowo-badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni „Profesor Siedlecki".

TRWAJĄ przygotowania do kolejnych — 42. Targów Krajowych „Jesień-84", które w dniach od 18 do 21 września odbędą się w Poznaniu. Dotychczas w tej ogólnokrajowej imprezie handlowej zapowiedziało swój udział 1500 wystawców.

WYDAWNICTWO Poznańskie opublikowało nową powieść poznańskiego pisarza **Gerarda Górnickiego** pt. „Bitwa szalała do wieczora", poświęconą powstaniu wielkopolskiemu 1918—1919.

PO MIESIĘCZNEJ przerwie urlopowej w Gdańskich Zakładach Elektronicznych „Unimor" ponownie ruszyła taśmowa produkcja nowej wersji telewizora kolorowego „Neptun 505". Od momentu rozpoczęcia jego produkcji na początku czerwca br., z taśmy montażowej zeszło już 2558 sztuk. Większość z nich została skierowana do sprzedaży w woj. katowickim.

Gdański „Unimor" zamierza zwiększyć produkcję tych poszukiwanych przez rynek telewizorów do ok. 4,5 tys. sztuk miesięcznie.

WYTWÓRNIA fonograficzna pionkowskiego „Pronitu" ma do zaproponowania wiele interesujących nagrań. Wkrótce ukażą się płyty **Martyny Jakubowicz**, gorąco oklaskiwanej na ostatnim festiwalu opolskim czy **Elżbiety Mielczarek**, śpiewającej z powodzeniem bluesa, nagrania muzyki country w interpretacji **Tomasza Szweda.**

KLUB ZSMP „Rudy kot" w Gdańsku, zorganizował wybory najmilszej dziewczyny lata 84. Organizatorzy rozdali 300 zaproszeń spotkanym przygodnie na ulicach Trójmiasta dziewczynom. Pierwsze miejsce i tytuł najmilszej dziewczyny lata 84 przypadł 17-letniej **Dorocie Trzcionkowskiej** z Wrocławia.

NA KARY od 2 do 7 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości od 100 tys. do 200 tys. zł skazał Sąd Wojewódzki w Gdańsku 16 członków złodziejsko-paserskiego gangu. Dokonali oni licznych kradzieży z wagonów kolejowych na terenie portu gdańskiego. Ich łupem padały maszyny do szycia, radia i magnetofony tranzystorowe, odzież, bielizna, a także kawa i cukier.

W GOSPODARSTWIE rolnym Zdzisława Zasady w Częstochowie - Dźbowie zdarzył się bardzo rzadki przypadek przyjścia na świat krowich pięcioraczków. Podobnego zdarzenia nie notowano od lat.

...i ze świata

Z OKAZJI 37. rocznicy niepodległości Indii odbyły się w środę w Delhi i w stolicach stanów okolicznościowe manifestacje z udziałem czołowych polityków i milionowych rzesz obywateli.

PRZYWÓDCY międzynarodówki socjalistycznej spotkają się w Rio de Janeiro w dniach 1—2 października br. — oświadczył rzecznik brazylijskiej Demokratycznej Partii Pracujących **Clovis Brigagao.** Konferencji przewodniczyć będzie były kanclerz RFN **Willy Brandt.**

WE WRZEŚNIU odbędą się wspólne manewry flot i sił powietrznych Stanów Zjednoczonych i Japonii, które będą największymi z dotychczas przeprowadzonych. Weźmie w nich udział około 100 japońskich okrętów wojennych oraz liczne formacje lotnictwa. Ze strony amerykańskiej uczestniczyć będzie jeden z lotniskowców, wchodzących w skład VII floty, pięć niszczycieli, okręty podwodne oraz jednostki pomocnicze.

DEFEKTY w silnikach, napędzających pierwszy człon amerykańskich trójczłonowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych „trident-1", rozmieszczanych na nowych okrętach podwodnych klas „Poseidon" i „Trident", spowodowały konieczność zdemontowania 12 już zainstalowanych rakiet i postawiły pod znakiem zapytania niezawodność dalszych 370 pocisków.

JAK WYNIKA z ostatnich danych statystycznych, również i w tym roku umrze w krajach Trzeciego Świata ok. 8,9 mln nowo narodzonych dzieci oraz 370 tys. ich matek. Przyczyny, to głównie głód, brak opieki lekarskiej i lekarstw.

NA WYSPACH Japońskich utrzymuje się wzmożona aktywność sejsmiczna. W środę rano na południu Kiusiu nastąpiło trzęsienie ziemi o sile 4 -stopni w stosowanej w Japonii siedmiostopniowej skali. Uszkodzonych zostało wiele domów i urządzeń publicznych. Ofiar w ludziach nie było.

W SZWAJCARII, w nocy z wtorku na środę nieznani sprawcy dwukrotnie ostrzelali z karabinu maszynowego małą stację w kantonie Valais — Saint — Pierre de Clages. Została ranna żona pracownika stacji, lekko ranny został też dziesięcioletni synek kolejarza, a także kelnerka w bufecie.

W DELHI otwarto wystawę „Polska na kartach pocztowych", na której zgromadzono przeszło 500 widokówek barwnych, przedstawiających piękno krajobrazu, zabytki i współczesne oblicze wszystkich regionów Polski.

Nieobliczalny „żart" Reagana może zaciążyć na jego kampanii wyborczej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wymknęło się to, o czym ciągle myśli, jednakże o czym wolałby nie wspominać w przededniu wyborów prezydenckich.

Znamienna jest tutaj reakcja personelu Białego Domu, który natychmiast podjął ogromne starania, by zapobiec przedostaniu się tych słów na łamy prasy. Wysiłki te były jednak daremne. W agencjach prasowych i w redakcjach gazet momentalnie odezwały się dalekopisy.

Dziennikarze natychmiast udali się do rezydencji prezydenta, chcąc uzyskać wyjaśnienia. Zdenerwowany przedstawiciel Białego Domu odmówił potwierdzenia lub zdementowania informacji o tym co zaszło. Rozpętał się gigantyczny skandal polityczny.

Tym wątpliwym żartem — stwierdziła Agencja France Presse — Reagan wplątał się w niezręczną sytuację w przededniu wyborów. Ta sama agencja zauważyła, że „nieroztropność prezydenta", którą personel Białego Domu usiłuje przedstawić jako „znakomity żart", jeszcze silniej rysuje „portret orędownika wojny gotowego do naciśnięcia przycisku i rozpętania konfliktu nuklearnego".

Jest wątpliwe — stwierdziła amerykańska agencja Associated Press — czy wypowiedź Reagana zostanie szybko zapomniana, ponieważ miała miejsce w momencie, kiedy zły stan stosunków między Moskwą i Waszyngtonem stał się jednym z głównych problemów kampanii przedwyborczej. Dotychczasowe ostre wypowiedzi Reagana pod adresem Związku Radzieckiego — dodała AP — w tym słowa na temat „imperium zła", doprowadziły do tego, że prezydentowi zarzuca się prowadzenie polityki otwartej konfrontacji ze Związkiem Radzieckim.

Aktor z Hollywood i jednocześnie prezydent USA — głosi biuletyn prasowy zachodnioniemieckiej SPD „Parlamentarish — Politischer Pressedienst" — pozwolił sobie na „żarcik", który jest przesiąknięty cynizmem i nienawiścią do ludzi. Kariera polityczna i światopogląd Reagana — czytamy w biuletynie — charakteryzują go jako człowieka nie odróżniającego realnych poczynań od fragmentów programu rozrywkowego. Nie były żartem jego rozważania na temat decydującej bitwy między imperium zła a imperium dobra. Jest to człowiek nieobliczalny, pozbawiony wszelkiej samokontroli — stwierdza się w biuletynie.

Podobne, ostre i uzasadnione oceny wypowiedzi amerykańskiego prezydenta można mnożyć. Biały Dom podejmuje bezprecedensowe wysiłki, by sprawić, aby prasa jak najmniej pisała o tym co zaszło w sobotę, 11 sierpnia na rancho prezydenta. Agencje AP i UPI donoszą, że Biały Dom „zachowuje kamienne milczenie". W Waszyngtonie ogłoszono, że tradycyjna konferencja prasowa nie odbędzie się, ponieważ... „prezydent i cały jego personel jest bardzo zajęty".

Rzecznik prasowy Białego Domu **Larry Speakes,** któremu zakazano komentowania wypowiedzi prezydenta, kierował wszystkie pytania dziennikarzy do Departamentu Stanu, zaś ten ostatni ponownie odsyłał dziennikarzy do Białego Domu. Administracja usiłuje się wykręcić — stwierdził komentator sieci telewizyjnej NBC — ponieważ „wiele wskazuje na to, że uwaga na temat zamiaru przystąpienia do bombardowania Związku Radzieckiego, którą Reagan rzucił do mikrofonu, nie była bynajmniej żartem i wywołała poważną reakcję za granicą". W artykule redakcyjnym dziennik „Washington Post" wskazał natomiast, że „od takiego żartu jeżą się włosy na głowie".

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP). Agencja TASS przekazała oświadczenie następującej treści:

Amerykańskie towarzystwa radiowe, które przed paroma dniami nagrywały kolejne przedwyborcze wystąpienie prezydenta USA Ronalda Reagana, zarejestrowały na taśmie słowa prezydenta, wypowiedziane przezeń przed odczytaniem tekstu przemówienia i nie przeznaczone dla szerokiej publiczności.

Jak się dowiadujemy, R. Reagan powiedział dosłownie co następuje: „Rodacy, Amerykanie! Mam przyjemność oznajmić wam, że przed chwilą podpisałem ustawę, która na zawsze delegalizuje Rosję. Bombardowanie zaczyna się za pięć minut".

W Białym Domu próbuje się teraz przedstawić sprawę tak, jak gdyby szef amerykańskiej administracji pozwolił sobie tylko „zażartować".

Rzeczywiście, R. Reagan nie podpisał takiej ustawy i tym razem nie został wydany rozkaz bombardowania. Jednakże nie jest przypadkiem, że to, co powiedział prezydent i w Stanach Zjednoczonych, i w innych krajach zostało przyjęte z poważnym zaniepokojeniem.

W epizodzie tym ludzie słusznie dopatrują się przejawu tych samych nastrojów, które wcześniej zostały oficjalnie sformułowane w wezwaniach do „krucjaty", w doktrynach ograniczonej i przewlekłej wojny nuklearnej, w wojskowo-politycznych planach uzyskania przez USA dominującej pozycji w świecie. Teraz administracja USA woli na temat tego wszystkiego milczeć, ale jej działania praktyczne mówią same za siebie. Trwa forsowne gromadzenie broni jądrowej, chemicznej i konwencjonalnej, tworzy się nową klasę zbrojeń — uderzeniowe środki kosmiczne.

Wykorzystywane są wszelkie chwyty, łącznie z polityką państwowego terroryzmu i bezpośrednim stosowaniem siły zbrojnej wobec niezawisłych krajów, których polityka wewnętrzna i zagraniczna jest nie na rękę Waszyngtonowi.

Jednocześnie hamuje się proces ograniczania i redukcji zbrojeń jądrowych oraz inne rokowania na temat zaprzestania wyścigu zbrojeń oraz rozbrojenia.

Niechęć USA do działania w kierunku pokoju i umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego raz jeszcze wyraźnie dała o sobie znać w ich odmowie porozumienia się w sprawie zapobieżenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej.

Polityka obecnej administracji amerykańskiej jest sprzeczna z podstawowymi interesami narodów. Jest ona pozbawiona perspektyw, a jednocześnie krańcowo niebezpieczna. Wymaga to od wszystkich, którym bliska jest sprawa pokoju, wielkiej czujności.

Żadna pseudopokojowa retoryka, do jakiej od czasu do czasu zaczął się uciekać Waszyngton w celach przedwyborczych, nie powinna nikogo wprowadzać w błąd. Niezgodność tej retoryki z rzeczywistymi czynami jest oczywista. Jeśli ten i ów nawet miał co do tego wątpliwości, to ostatnie „wynurzenia" prezydenta R. Reagana również jemu powinny otworzyć oczy.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, iż w Związku Radzieckim potępia się bezprecedensowo wrogi wobec ZSRR i niebezpieczny dla sprawy pokoju wyskok prezydenta USA.

Tego rodzaju zachowanie jest nie do pogodzenia z wielką odpowiedzialnością, jaką ponoszą przywódcy państw, przede wszystkim tych, które posiadają broń jądrową, odpowiedzialnością za losy własnych narodów, za losy ludzkości.

Kierując się tym poczuciem odpowiedzialności Związek Radziecki czynił i nadal będzie czynić wszystko co w jego mocy dla zachowania pokoju na świecie. Narody oczekują, że również przywódcy Stanów Zjednoczonych zrozumieją wreszcie swą odpowiedzialność i zgodnie z nią będą postępować.

100 tys. złotych na Szpital-Pomnik Centrum Zdrowia Matki-Polki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

pracowali około 100 tys. zł. Pieniądze te, jak życzyli sobie tego radzieccy goście, zostały przekazane na fundusz budowy Pomnika-Szpitala Matki-Polki.

Wczoraj, w przedostatnim dniu pobytu gości ze Związku Radzieckiego w Krakowie, zostali oni przyjęci przez wiceprezydenta m. Krakowa — **Jana Nowaka.** Wiceprezydent serdecznie podziękował radzieckim naukowcom i studentom za ogrom pracy włożonej w odbudowę naszego miasta i za przekazanie zarobionych pieniędzy na konto budowy pomnika. Wyraził on nadzieję, że pobyt gości w starym grodzie Kraka był udany i goście jeszcze nie raz będą wracać do tego miasta. Od władz administracyjnych Krakowa wiceprezydent J. Nowak złożył na ręce kierownika grupy adres. Podobne adresy dla trzech pracujących grup przygotowali uczestniczący we wczorajszym spotkaniu w UM, dyrektorzy MPK, PKZ i DZDiZ — Śródmieście.

Władze partyjne i administracyjne UJ pożegnały miłych gości wczoraj na spotkaniu w Modlnicy, dziękując równocześnie za wykonanie szeregu prac związanych z modernizacją budynków uniwersyteckich.

Goście wyjechali z naszego miasta zachwyceni zarówno wspaniałymi zabytkami, atmosferą tego starego uniwersyteckiego grodu i ludźmi z którymi spotykali się na co dzień w swoich wędrówkach. (ml)

Urlop i... dojazd autokarem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

terminie 17—30 sierpnia Krakowskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej (tel. 34-17-29 w. 31). Koszt jednego skierowania 9,5 tys. zł.

Skierowanie do Ogonek koło Węgorzewa (19 sierpnia—1 września) kosztuje 8,5 tys. zł. Jest to oferta Rejonu Dróg Publicznych w Krakowie (tel. 11-60-22 wewn. 361).

„Na pstraga" można się wybrać do Gródka n/Dunajcem. Termin 18—31 sierpnia, cena skierowania 11 tys. zł, a wczasy oferuje Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego (tel. 66-03-87).

Istnieje możliwość dojazdu nad morze autokarami Zakładu Energetycznego - Kraków. 23 sierpnia o godz. 6 z Krakowa wyjeżdża autobus do Międzydrojów i Dziwnowa, a 28 sierpnia o godz. 19 do Słupska i Ustki. Koszt jednego miejsca tylko 500 zł.

Tyle na najbliższy tydzień. Tym, którzy się zdecydowali skorzystać z propozycji CIT, życzymy miłego wypoczynku.

(xx)

Obrady Komitetu Społeczno-Politycznego RM

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ministrowie, nadzorujący szkoły wyższe, zgłosili wobec czterech rektorów-elektów sprzeciwy. Dotychczas ponowne wybory odbyły się w trzech uczelniach.

Blisko połowa (48 proc.) wybranych rektorów należy do partii i stronnictw politycznych. Podobna proporcja (49 proc.) kształtuje się w odniesieniu do prorektorów.

W kontekście wyborów do władz akademickich członkowie komitetu omówili sytuację społeczno-polityczną w szkołach wyższych. Stwierdzono, że w niektórych uczelniach, zwłaszcza w uniwersytetach, nauczyciele akademiccy o poglądach opozycyjnych usiłują destrukcyjnie wpływać na umysły młodzieży. Resort szkolnictwa wyższego odnotował także liczne przypadki wykorzystywania przez elementy opozycyjne, działające w niektórych uczelniach, ustawy o szkolnictwie wyższym dla celów sprzecznych z intencją ustawodawcy. Komitet zalecił Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki kontynuowanie prac analitycznych nad funkcjonowaniem wspomnianej ustawy.

Komitet określił kierunki działań szkolnictwa wyższego w zbliżającym się nowym roku akademickim.

Następnie Komitet Społeczno-Polityczny zapoznał się z analizą zasad finansowania zakładowej działalności bytowej, organizowanej przez uspołecznione zakłady pracy.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów wysłuchał informacji o sytuacji politycznej w kraju po uchwaleniu przez Sejm ustawy o amnestii. Stwierdzono, że społeczeństwo przyjęło ten akt jako przekonywający dowód postępującej stabilizacji stosunków politycznych w PRL. Jednocześnie podkreślono, że z listów i wypowiedzi obywateli wynika, iż w części opinii publicznej istnieje obawa, że wśród amnestionowanych znajdą się osoby, które nadal będą chciały uprawiać działalność antypaństwową, jątrzyć i podburzać do wystąpień naruszających osiągnięty z wielkim trudem ład i porządek.

Jakie drogi wychodzenia z kryzysu widzą sądeccy kolejarze?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

go w Nowym Sączu. 25 zrzeszonych w niej towarzyszek i towarzyszy pracuje w Wydziale Wagonowym w działach lakierni, tapicerni i stolarni. Do udziału w przygotowaniu odpowiedzi na 28 jasno sformułowanych pytań zaprosili oni I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu **Józefa Brożka,** I sekretarza KZ PZPR **Józefa Nowaka,** przewodniczącego Niezależnego, Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników ZNTK Nowy Sącz — **Franciszka Tymbarskiego** oraz wicedyrektora Zakładów mgr. inż. **Zbigniewa Szima.**

Nad pytaniem: „Jakie należy wprowadzić formy utrzymywania stałych kontaktów radnych ze środowiskiem robotniczym?" rozgorzał spór. Wszyscy zgadzali się jedynie, że nie może być tak jak dawniej bywało. Radny musi mieć systematyczny kontakt z tymi, którzy obdarzyli go mandatem zaufania — tak oddając nań głos w wyborach jak i rekomendując go do umieszczenia na liście wyborczej. W sumie stanęło, że prócz obowiązkowych spotkań z wyborcami w środowisku powinni radni raz na pół roku lub raz na kwartał spotykać się ze swoimi współtowarzyszami, którzy dawali im rekomendację.

Równie wielkie emocje dyskutantów wywołało kolejne pytanie ankiety: tyczące działalności sektora prywatnego i firm polonijnych. Wspólnie akcentowano, że problem jest dwuczęściowy: wydawanie zezwoleń na rozpoczęcie działalności i kontrola tej działalności. Uznano, że w sprawie zezwalania na podjęcie działalności wiążącą dla organów administracji państwowej powinna być opinia rady narodowej (bądź jej specjalistycznej komisji), która przecież jest gospodarzem terenu. Działalność prywatnej inicjatywy i firm polonijnych powinna być kontrolowana szczególnie dokładnie, ale przez jednostki wyspecjalizowane w działaniach kontrolnych.

„Jakie inicjatywy są możliwe do podjęcia w ramach działalności rad narodowych dla rozwiązywania problemów mieszkaniowych na własnym terenie? Jaki powinien być w tym udział zakładów pracy? Czy należy wprowadzić preferencje dla rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji mieszkaniowej? A jeśli tak to jakie to powinny być preferencje?" — to pytanie, a właściwie cała ich seria wywołała prawdziwą burzę na sali. Budownictwo komunalne, które należałoby przywrócić, będzie tylko nieznacznym łagodzeniem problemu. Budownictwo indywidualne jest drogie i zajmuje znaczne obszary gruntów. Budowa wielkich bloków też nie jest tania a ograniczają ją m. in. moce przerobowe. Brakuje też niezbędnych materiałów, a niektóre z tych, które nawet są mają niską jakość. Uznano więc (analizując przykład Nowego Sącza i szczególnie ZNTK, w których powstała niedawno zakładowa spółdzielnia budowlano-mieszkaniowa), że sprawa bez wątpienia najważniejsza to udostępnianie terenów pod budownictwo. Trzeba radykalnie skrócić czas przekazywania terenu inwestorowi i wykonawcy. Sprawy wywłaszczeniowe nie mogą blokować budownictwa na wiele lat. Musi być prowadzone wyprzedzająco tzw. uzbrajanie terenów, nawet jeśli (co słuszne) później koszty tego będą refundować inwestorzy budynków. Dobrze gdyby zakłady mogły i chciały pomagać swym pracownikom budującym „jednorodzinniaki" ułatwiając zakup materiałów, umożliwiając wynajęcie potrzebnej maszyny przy opłacie równej kosztom własnym. Kto ma ku temu możliwości powinien też (a chodzi o zakłady produkcyjne) podejmować wyrób rzeczy niezbędnych do oddawania mieszkań.

Równie żywo jak o mieszkaniach dyskutowano o sprawie powołania inspekcji robotniczo-chłopskiej. Szybko zgodzono się, że najlepiej, by istniała samodzielnie przy radach narodowych, ale bez powiązania z jednostkami administracji państwowej. Jej działania muszą być samodzielne, nie sygnalizowane z wyprzedzeniem i dające szybką reakcję. Musi dysponować prawem karania mandatami, kierowaniem wniosków do kolegiów orzekających lub prokuratury. Kontrolowane przez tę inspekcję powinny być wszystkie dziedziny socjalnego zabezpieczenia bytu ludzi. Ilość członków takiej inspekcji powinna ustalać rada narodowa odpowiedniego szczebla i ona też wyposażać ich w stosowne dokumenty, ale personalne typowanie członków inspekcji powinno znaleźć się w gestii zakładów pracy (związków zawodowych i organizacji społeczno-politycznych, a na wsi najlepiej organizacji społeczno-samorządowych rolników).

STANISŁAW ŚMIERCIAK

VIII Dni Muzyki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Bronisław Hajn — fortepian.

W dniu następnym, 15 września, odczyt zatytułowany „K. Szymanowski — wychowawcza rola kultury muzycznej w społeczeństwie", wygłosi **Bohdan Pilarski.** W godzinach popołudniowych w sali hotelu „Kasprowy" o godz. 17 koncert pt. „Polska muzyka współczesna", którego wykonawcami będą: **Zdzisław Piernik** — tuba, **Maciej Paderewski** — fortepian, **Dawid A. Pituch** — saksofon, **Ewa Gabryś** — klawesyn, **Tadeusz Wielecki** — kontrabas. W programie utwory: K. Baculewskiego, A. Blocha, M. Borkowskiego, P. Buczyńskiego, J. Fotek, S. Krupowicz, L. Zielińskiej. Tegoż dnia, o godz. 21, odbędzie się drugi koncert, zatytułowany „Wieczór w »Atmie«". Wykonawcy: **Bohumil Senik** (Austria) — skrzypce i **Andrzej Tatarski** — fortepian.

W trzecim, ostatnim dniu, 16 września, odbędzie się spotkanie z **Teresą Chylińską,** redaktorką wydawnictw Szymanowskiego, która mówić będzie na temat: „Szymanowski w swoich listach i pismach". Na zakończenie koncert, poświęcony „Pamięci Tadeusza Bairda i Kazimierza Serockiego". Wykonawcy: **Jerzy Artysz** — baryton, **Szabolcs Esztenyi** — fortepian. „Warsztat Muzyczny". W programie utwory T. Bairda i K. Serockiego.

(ks)

Odnaleziono dokumenty zgrupowania AK „Żelbet"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zdjęć fotograficznych, planów niemieckich obiektów, fałszywych „kenkart", raportów wywiadowczych itp. Wszystkie dokumenty wzbudzają autentyczne wzruszenie u oglądającego oraz szacunek dla ludzi, którzy w latach wojny narażając swoje życie organizowali, dowodzili, martwili się kłopotami (co wyraźnie z dokumentów widać) i cieszyli sukcesami. Niestety powodów do radości było mniej, bo często pojawiają się informacje o udzieleniu zapomóg rodzinie aresztowanego żołnierza, pomocy wdowie i maleńkim dzieciom.

Na podstawie pobieżnych oględzin można sobie wyrobić zdanie czym żyła Armia Krajowa w Krakowie w czasie wojny. Z zachowanych meldunków widać, że każdy żołnierz prowadził akcję wywiadowczą, zostawiając swoim przełożonym ocenę co do wartości przekazywanych wiadomości. W dokumentach można przeczytać informację o spotkaniu kardynała Sapiehy z gubernatorem Frankiem (tematem rozmowy była sprawa krakowskich kościołów), o tym że w wielickiej kopalni wyrabiają części do rakiet, że kolejna grupa podoficerów ukończyła przyspieszony kurs podchorążych, że strzelec X został mianowany na starszego strzelca...

Zastanawia (mnie nawet przeraziła!) ilość dochodzeń przeciwko niemieckim konfidentom. Naruszając żelazną zasadę konspiracji niepisania nazwisk, przy dochodzeniach przeciwko tej grupie ludzi posługiwano się dokładnymi danymi personalnymi, adresem i miejscem pracy. Nie jest to mała lista.

Oglądane dokumenty przeglądałem w towarzystwie oficerów zgrupowania „Żelbet" **Stanisława Nawary** i **Józefa Rokosza.** Stanisław Nawara, długoletni oficer sztabowy „Żelbetu" zaimponował mi dokładną znajomością spraw poruszanych w dokumentach. Z łatwością podawał nazwiska ludzi, wyjaśniał lakoniczne meldunki, dlaczego ten czy inny oficer został zawieszony w czynnościach.

Bardzo mało ryzykuję pisząc, że jest to jeden z najbardziej zorientowanych ludzi w Krakowie, jeśli idzie o złożone problemy zgrupowania „Żelbet". A sprawowana przez niego funkcja członka Rady Naczelnej ZBoWiD, tym bardziej uwiarygodnia jego słowa.

Znalezione dokumenty, po ich stosownym zabezpieczeniu, powinny trafić do swoich pierwotnych właścicieli, czyli do Komisji Historycznej przy Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD. Gdyby jeszcze znaleźli się ludzie, którzy brali udział w ich ukryciu?

EDWARD BROŻEK

Pogrzeb Mieczysława Zawadki

WARSZAWA (PAP). 15 bm. na powązkowskim cmentarzu komunalnym w Warszawie odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 72 lat Mieczysława Zawadki — zasłużonego działacza politycznego i dziennikarza.

M. Zawadka był działaczem lewicowym okresu międzywojennego, w czasie okupacji niemieckiej uczestnikiem ruchu oporu i żołnierzem Powstania Warszawskiego. W Polsce Ludowej pracował jako dziennikarz, organizator i wydawca prasy. Przez wiele lat sprawował obowiązki prezesa Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa".

W pogrzebie, obok najbliższej rodziny, uczestniczyli przedstawiciele instytucji, w których zmarły pracował, organizacji, w których działał, współpracownicy i przyjaciele. Wśród obecnych był kierownik Wydziału Prasy, Radia i TV KC PZPR Bogdan Jachacz.

Zmarłego pożegnał prezes RSW „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH" Zdzisław Andruszkiewicz.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 8 sierpnia 1984 r. zmarł

prof. dr hab. inż. Tadeusz KŁAPKOWSKI

honorowy członek Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, jeden z prekursorów nauki organizacji i zarządzania w Polsce, odznaczony m. in.: Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem im. Karola Adamieckiego, Złotą Odznaką Honorową TNOiK.

Oddział TNOiK w Krakowie traci w Zmarłym długoletniego, zasłużonego działacza, członka i wiceprezesa swego Zarządu w latach 1957—1977 oraz wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Rady Naukowej Oddziału w kilku kadencjach.

ZARZĄD ODDZIAŁU TNOiK w KRAKOWIE

W dniu 5 sierpnia 1984 r. zmarł nagle

Karol LEBDA

długoletni pracownik budownictwa, ostatnio zatrudniony na Dużej Budowie w Budapeszcie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego żalu i współczucia.

ZAŁOGA I KIEROWNICTWO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH „BUDOSTAL-7" W KRAKOWIE

Pogotowie w Myślenicach odmówiło wyjazdu

Jeśli nawet dziecko musiało umrzeć...

(Inf. wł.) We wtorek prasa krakowska podała bulwersującą opinię publiczną wiadomość: dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Myślenicach odmówił wyjazdu do 6-tygodniowego dziecka, które wkrótce potem zmarło. Rzecz miała miejsce 10 bm. Wczoraj lekarz wojewódzki Krakowa **Zdzisław Wójcik** wysłał do Myślenic 3-osobową komisję dla wyjaśnienia okoliczności tego tragicznego wydarzenia. W skład komisji weszli: dr med. **Krystyna Kowalczyk,** pielęgniarka wojewódzka **Gabriela Ginalska** i dr med. **Zdzisław Zapała.** Oto okoliczności i przebieg zdarzeń, które ustaliłam obserwując pracę tej komisji:

W nocy z czwartku na piątek 6-tygodniowa **Magdalena Biela,** zamieszkała we wsi Jasienica 19, zachorowała. Stan dziecka się pogarszał, w godzinach popołudniowych nastąpiła duszność, sinica. Jego matka poleciła więc starszej 16-letniej córce wezwać pogotowie ratunkowe. Dziewczyna przyniosła odpowiedź odmowną: pogotowie nie przyjedzie z powodu braku karetki, kazano przywieźć dziecko na miejsce. Nim rodzice zdołali zapewnić transport dziecka do lekarza po ok. godzinie — zmarło.

W dwie godziny później ojciec nieżyjącej dziewczynki, z pomocą swojego szwagra b. kierowcy pogotowia ratunkowego, odnalazł w szpitalu myślenickim dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej lekarza **Władysława Kwintę,** by poinformować go o zajściu. Sugerowali oni, że dyspozytor pogotowia był pod wpływem alkoholu. „Wezwałem wtedy kierownika stacji pogotowia, lekarza **Jerzego Krzywonia,** i poleciłem mu na miejscu stwierdzić stan faktyczny — mówi dyr. ZOZ Wł. Kwinta. Okazało się, że ani wezwanie do tego dziecka, ani też odmowa wyjazdu karetki nie zostały odnotowane w książce pracy dyspozytora, co jest poważnym wykroczeniem. Doktor Krzywoń stwierdził, że jego zdaniem dyspozytor jest trzeźwy, kazałem jednak wezwać radiowóz MO celem zbadania probierzem jego trzeźwości".

Dyspozytor nie zgodził się na takie badanie, więc został przez funkcjonariuszy MO przewieziony na izbę przyjęć, gdzie pobrano mu krew na zawartość alkoholu, a następnie zatrzymany do wyjaśnienia sprawy. Warto dodać, że jest on felczerem pracującym w Pogotowiu Ratunkowym 28 lat.

Obecnie nikt nie jest w stanie stwierdzić, jaka była faktyczna przyczyna odmówienia przez dyspozytora wyjazdu do 6-tygodniowej dziewczynki, skoro, jak się okazało, były wówczas w stacji pogotowia dwie wolne karetki. Nieznane są jeszcze wyniki badania zawartości alkoholu we krwi a współpracownicy dyspozytora twierdzą, że nic nie wskazywało w jego zachowaniu na nietrzeźwość. Zastanawia jednak fakt, że odmówił zgody na badanie probierzem. Szkoda, że Stacja Pomocy Doraźnej w Myślenicach nie dysponuje magnetofonem rejestrującym zgłoszenia, ułatwiłoby to chyba znacznie wyjaśnienie sprawy. Kierownik tej placówki obiecał przynajmniej teraz zamontować magnetofon.

Jak nas poinformowała rodzina zmarłego dziecka, w czasie sekcji stwierdzono u niego wrodzoną wadę tętnicy głównej — zdaniem lekarzy takie schorzenie nieubłaganie prowadzi do śmierci. Lecz jeśli nawet los dziecka był przesądzony przez naturę i musiało umrzeć, nie usprawiedliwia to przecież w żadnym stopniu decyzji dyspozytora.

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

Współpraca Polska — NRD

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Węgier, ale zamierzamy ją odzyskać.

Spodziewać się należy przekroczenia zakładanych wielkości obrotów w wielu grupach towarowych. Sprowadzimy większe, niż planowano, ilości obrabiarek, podzespołów elektronicznych, komputerowego sprzętu biurowego, błon fotograficznych, sprzętu informatycznego, naczyń ze szkła ognioodpornego, a także więcej części zamiennych m. in do samochodów i urządzeń przemysłowych.

Sprzedamy z kolei więcej sprzętu pomiarowego i klimatyzacyjno-wentylacyjnego, układów sterowania, ciężarówek, usług montażowo-projektowych, czy mrożonek.

Ogłoszenia ekspresowe

FLIZY polskie gat. I, kolor kakaowy, kremowy, błękitny z wzorem i zielony — tanio sprzedam. Kazimierz Gaweł, Węgłówka 216 (os. Lisy), 32-412 Wiśniowa. g-20817

FREZJA — cebulki preparowane Royal Crown — sprzedam. Tel. Raciechowice 83. g-20796

PILNIE sprzedam z powodu wyjazdu produkcję rynkowego artykułu metalowego — Busko Zdrój, tel. 33-76, po 19. g-20853

PUSTAKI „Maxy" — sprzedam. Tarnów, ul. Ducha 3. g-20814

MERCEDESA 407 D „blaszak" i 308 D skrzyniowy oraz silnik 230 D — sprzedam. Tel. 55-12-33. g-20794

PRZECIWWŁAMANIOWE zabezpieczenia elektroniczne do mieszkań, sklepów, zakładów oraz samochodów, instalacje dachowych anten TV — wykonuje zakład elektroniczny, Kraków, ul. Krakowska 9, tel. 66-80-57. g-20997

W sercu Krakowa, przy Drodze Królewskiej przywraca się dawny blask historycznej zabudowy

**Do prezydenta Krakowa skierowany został — przez Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa — list otwarty z krytyczną oceną działań rewaloryzacyjnych, w szczególności w bloku nr 4. Tutaj, między ulicami Floriańską — Pijarską — Szpitalną — Św. Marka, jak powiada się w liście, następuje — cytuję: ● *niszczenie definitywne układu działek przez wprowadzanie w miejsce wyburzanych obiektów całkowicie nowej zabudowy* ● *wypaczanie — przez planowane zniszczenia — konfiguracji struktur funkcjonalnych i przestrzennych, zlokalizowanych w tej części miasta od kilkuset lat* ● *przemiana autentycznych, historycznych układów przestrzennych w zespół budynków nie mających nic wspólnego z historią* ● *wyburzanie budowli, połączone z wykopywaniem, niszczeniem gotyckich piwnic, równoznaczne z zacieraniem śladów kultury polskiej.*

Konkluduje się, że *„przebudowa przeczy idei pracy konserwatorskiej w zabytkowym układzie jaki dla światowej kultury stanowi Kraków"* **oraz — iż** *„rekonstrukcja struktur powinna ściśle odpowiadać ich inwentaryzacji, sporządzonej przez fachowców i zgodnej z wymaganym zakresem opracowania".*

W związku z tym *„Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa* — to również cytat z listu, podpisanego przez sekretarza tego Komitetu **Krzysztofa Gacka** i przewodniczącego **Tadeusza L. Kubicę** — *oczekuje na radykalne zmiany przyjętych kierunków działania, poparcie swego stanowiska, którego celem jest ratowanie wspólnego dobra kultury polskiej, jakim zawsze pozostanie Kraków".*

Na życzenie „Gazety Krakowskiej" — do redakcji której Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa również przesłał odpis listu — specjalna wizja lokalna. Potem — prezentacja dokumentów historycznych, sporządzonej inwentaryzacji, dokumentacji, dokonanych uzgodnień, zatwierdzeń. Nie dla innego, jak właśnie dla *„wymaganego* — jak to podnosi się w liście — *zakresu opracowania"*, bo przecież dotyczącego i obejmującego blok 4. I jeszcze, długie reportera „GK" rozmowy.

Najpierw z odbiorcą listu — wiceprezydent Karkowa dr **Barbarą Guzik**, z racji kompetencji i obowiązków, sprawującą pieczę nad rewaloryzacją.

— *Bierzemy pod uwagę* — mówi wiceprezydent Barbara Guzik — *wysoko sobie cenimy,*

SZANUJEMY WSZYSTKIE SPOŁECZNE GŁOSY

To ważne, aby procesy rewaloryzacyjne odbywały się zgodnie, a nie w rozbieżności z tymi głosami. By miały społeczną akceptację. Przed rozpoczęciem robót, w trakcie wielostronnych przygotowań, badań, dokonywane są uzgodnienia zarówno w gronach profesjonalistów, jak i społecznych. Podobnie w toku prac wykorzystuje się wnoszone wnioski dla doskonalenia procesów rewaloryzacyjnych. Jako jedyne miasto w Polsce mamy Komisję Rewaloryzacji i Ochrony Zabytków, ta społeczna komisja utrzymana zostaje i w tej kadencji Rady Narodowej. Mamy Radę Ochrony Dóbr Kultury, a w jej składzie najwybitniejszych specjalistów. Są na temat rewaloryzacji indywidualne poglądy, wyobrażenia, odczucia. Każdy, komu na sercu leżą sprawy Krakowa, ma swą wizję odnowy. Ustalone zostały jednak generalia, zasady, według których podejmuje się i realizuje procesy rewaloryzacyjne.

Jak powszechnie wiadomo, te generalne zasady zawiera — oparta na Karcie Weneckiej — Karta Rewaloryzacji Krakowa. Przedyskutowana ze specjalistami, w różnych naukowych, twórczych i innych środowiskach, w społecznych kręgach m. in. w komisjach Rady Narodowej zyskała akceptację i zatwierdzona została przez Radę Narodową m. Krakowa. Karta, jak głosi w niej zapis, jest otwarta dla dalszych uzupełnień. Stanowi obowiązujący dokument dla działalności rewaloryzacyjnej. Obowiązująca jest również uchwała sesji RN z listopada 1982 r. w sprawie rewaloryzacji, wytyczająca przede wszystkim strategiczne kierunki działania na najbliższe lata. Te dokumenty obligują również w bloku 4.

Moi rozmówcy, a wśród nich główny konserwator Krakowa mgr **Aleksander Kuder**, wicedyrektor Wydz. Ochrony Zabytków Urzędu Miasta mgr inż. architekt **Janusz Smólski**, dyr. naczelny Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa mgr **Wojciech Hydzik** informują, że w bloku nr 4 dokonano szczególnie wielu badań, sprawy tego bloku były tematem licznych konsultacji w środowiskach profesjonalnych i społecznych, odbywały się przy szerokim udziale krakowian. Dotyczyły bowiem tak zespołu zabudowy 4, jak też pionierskich poczynań — kompleksowej odnowy całego bloku.

— *Mogę stwierdzić* — mówi Wojciech Hydzik — *iż jest to*

WZORCOWE OPRACOWANIE PODEJŚCIA DO ODNAWIANEGO BLOKU ZABYTKOWEJ ZABUDOWY.

I dlatego podczas prowadzonej rewaloryzacji nie możemy nic sobie wyrzucać; ani działania wbrew idei konserwatorskiej, ani też łamania jakichś kanonów konserwatorskiej sztuki.

Podczas rozmów — przypomnienie, iż główny projektant mgr inż. architekt **Bolesław Beroński**, w oparciu o opracowaną przez siebie w 1976 r. koncepcję rewaloryzacji bloku 4, wykonał wytyczne funkcjonalno-programowe dla całego bloku, przy nawiązaniu do centrum historycznego Krakowa, a także założenia techniczno-ekonomiczne z planem realizacyjnym. Projekt już na etapie koncepcji przedłożono w krakowskim SARP, eksponowano na ogólnie dostępnej wystawie. Jeszcze przed zatwierdzeniem przedstawiono go wielu komisjom m. in. istniejącej wtedy Komisji Doradczej ds. Rewaloryzacji przy prezydencie Krakowa. Został zaaprobowany, co więcej, oceniono go wysoko. A w składzie ówczesnej komisji znajdowali się profesorowie: **Bogdanowski, Chrzanowski, Lepiarczyk,** docent **Radwański** i in., nieżyjący już dziś profesor **Karol Estreicher.** W sumie — 50 uzgodnień przed zatwierdzeniem przez władze miasta. Samych tylko uzgodnień cała, spora książeczka.

Czy można mieć wątpliwości do fachowości tych rozpatrujących i aprobujących projekt naukowców, profesorów, także praktyków? Tę fachowość, mówiąc oględnie, poddaje w wątpliwość list Obywatelskiego Komitetu skoro rozlega się jego wołanie o... fachowców. W liście jest mowa o *„planowanym zniszczeniu"*, czyżby więc cały znakomity aeropag, wszyscy zaangażowani w proces rewaloryzacji, już nie tylko tak bardzo się mylili w swych opiniach, uzgodnieniach, opracowaniach, ale wręcz planowali zniszczenia, w tym również struktur przestrzennych i funkcjonalnych, sprzysięgli się na szkodę historycznego Krakowa? A taka przecież, znowu określając oględnie, sugestia zawarta jest w otwartym liście.

Projekt wysoko oceniony został również na sympozjach w sprawach rewaloryzacji: polsko-włoskim w Krakowie i włosko-polskim w Rzymie. Gratulowali autorowi włoscy, a także wielu innych europejskich specjalistów. Czyżby i oni nie dostrzegli, że — jak o tym mowa w liście — *„przebudowa przeczy idei pracy konserwatorskiej w zabytkowym układzie, jaki dla światowej kultury stanowi Kraków"?* A może przeciw Krakowowi jakaś powszechna krakowska, polska, międzynarodowa zgubna zmowa? Bo i taki wniosek można wysnuć na podstawie listu z totalną wszystkich i wszystkiego krytyką.

Wobec stwierdzeń listu, a także w aspekcie udzielonych przez moich rozmówców informacji — nieodparte i takie refleksje. Być może, iż OKRK ma lepszą od Karty Rewaloryzacji receptę na rewaloryzację, lepsze opracowania strategii, od przyjętych na sesji RN w listopadzie 1982 r., czemu ich więc nie przekaże? Być może ma w swym gronie, bądź zna, specjalistów, fachowców znamienitszych od uczestniczących w procesach rewaloryzacji, czemu tak „utajnieni", dlaczego nie można ich ujawnić, zaangażować tak, aby wsparli, pomogli swymi talentami?

Konkretnie zaś również jeśli idzie o blok 4, to być może Komitet Obywatelski odkrył i dysponuje jakąś inną, historyczną dokumentacją, w tym dotyczącą układu działek. Przebadana w archiwach, znana jest bowiem w pełni respektowana. Tak jak inwentaryzacja sporządzona na podstawie tychże historycznych, przebadanych źródeł oraz w oparciu o obecny stan, sytuację bloku 4. Nowe, dokonane przez OKRK odkrycia dokumentów, nowa, inna inwentaryzacja byłyby rewelacją, zmieniającą zarówno dotychczasowe wiadomości o bloku 4, jak też o dziejach, rozplanowaniu przestrzennym, architekturze itp. starego Krakowa.

Tak ostre przeciwstawianie się wyburzeniom, a równocześnie opowiadanie się za rekonstrukcją struktur, czy to logiczne? Jeśli już jednak Obywatelski Komitet występuje przeciw wyburzeniom, to widocznie odkrył i zna — nieznane uczestnikom procesu rewaloryzacji — sposoby uratowania znajdujących się w śmierci technicznej obiektów. Byłaby to sensacja nie tylko w krakowskiej, krajowej, ale europejskiej skali. Rzecz jasna, musiałyby być i nadzwyczajne środki. A — jak podkreślają moi rozmówcy — środki nie są przecież nieograniczone.

Jeśli jednak OKRK dokonał nowych odkryć, zna doskonalsze sposoby ratowania budowli, także metody uratowania obiektów w stanie śmierci technicznej

CZEMU NIE UDOSTĘPNI DOKUMENTÓW, DLACZEGO NIE PODZIELI SIĘ SWĄ WIEDZĄ?

W imię „wspólnego — jak pięknie w liście pisze — narodowego dobra kultury polskiej, jakim zawsze pozostanie Kraków".

Co zaś dzieje się w bloku 4 można bezpośrednio zobaczyć na miejscu. Proponuję rekonesans, szlakiem prowadzonych tu robót, w towarzystwie głównego projektanta architekta Bolesława Berońskiego.

— *Układ bloku nr 4 na działki budowlane* — objaśnia Bolesław Beroński — *wiąże się z lokacją Krakowa w 1257 r. Ale ten regularny układ występuje jedynie na obszarze do połowy bloku, na kierunku południe-północ. Blok nie jest bowiem typowy, lecz podwójny, prostokątny nie kwadratowy, jak większość krakowskich bloków. Wynikało to z jego obrzeżnego położenia i niesprecyzowania regulacji od strony Szpitalnej, regulacja ta nastąpiła dopiero w I połowie XIX w. Przedtem zabudowę Szpitalnej stanowiły wolno stojące domy w ogrodach. Obecne ukształtowanie bloku utrwalone zostało po regulacji ul. Szpitalnej, zabudowa pierzei od tej ulicy powstała na przełomie zeszłego i naszego stulecia. Niezależnie od tego właściciele posesji dobudowywali oficyny, których charakter nie był związany z pierwotnym układem poszczególnych działek. Dla przykładu: na posesji Floriańska 51, wzniesiony w latach 20., budynek wędzarni wędlin, przybudówki; przy hotelu „Pollera", dziś „Pod Złotą Kotwicą".*

Są więc w tym zespole blokowym zarówno zabytkowe jak i nie zawierające wartości zabytkowych obiekty. Co więcej, obce w stosunku do dawnej, historycznej zabudowy.

Jeśli zaś idzie o stan techniczny, to już pierwsze ekspertyzy Politechniki Krakowskiej w 1969 r. mówiły o katastrofalnym stanie wielu oficyn i niektórych frontowych budynków. Ekspertyza konstrukcyjna opracowana przez krakowskie Pracownie Konserwacji Zabytków w 1976 r. potwierdziła w pełni poprzednie stwierdzenia i podkreśliła pogarszający się stan wielu obiektów.

Bolesław Beroński wskazuje, iż na terenie bloku 4 występują grunty nasypowe, sięgają 5—11 m i dopiero tam, na tych głębokościach jest grunt stabilny. Ujawniono też stare, blokowe kanały, ponad 50 dołów chłonnych. To przyczyny znacznego rozwarstwienia gruntów, powstawania kawern-pustek, wypłukanych przez wodę. Całe wnętrze bloku, jego podwórka — źle odwodnione. To główne przyczyny niestabilności budynków. Ponadto niektóre oficyny są tandetne. W czasie budowy w XIX w. tak je bowiem tandetnie wzniesiono. Wszystko prowadzi do tragicznych zarysowań, spękań ścian, stropów, korodowania murów, zawilgocenia, zagrzybienia.

— *Te liczne zagrożenia* — podkreśla w trakcie naszych wspólnych ich oględzin Bolesław Beroński — *stwarzają*

KONIECZNOŚĆ ZABEZPIECZEŃ POD WZGLĘDEM STATYCZNYM I KONSTRUKCYJNYM BUDYNKÓW

Dla ich uratowania i zapewnienia bezpieczeństwa w użytkowaniu. Niektóre budynki zwłaszcza oficynowe znajdują się w śmierci technicznej. A oznacza to, że obiekt taki niemożliwy jest do uratowania.

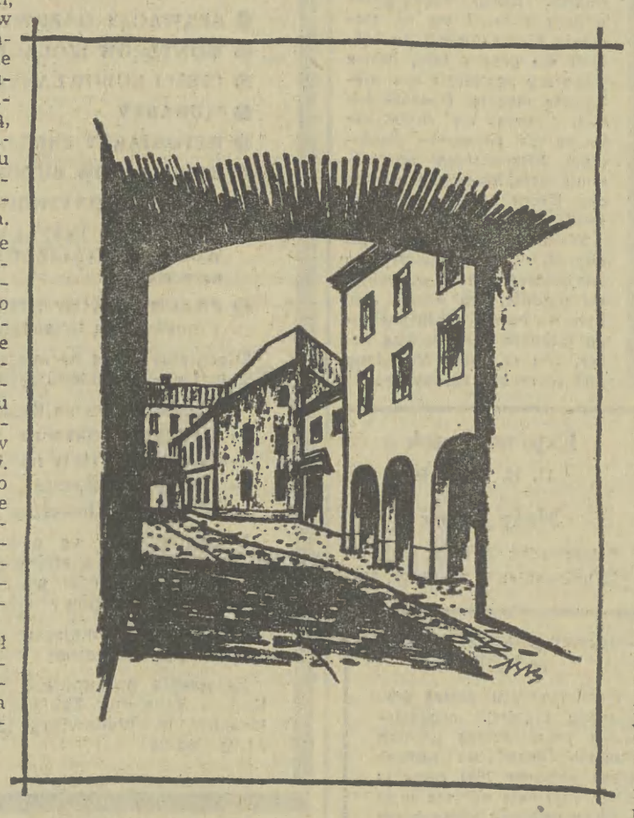

Taki będzie widok z uliczki wewnątrzblokowej w stronę ul. Św. Marka, po dokonanej tutaj rewaloryzacji.
Rys. Bolesław Beroński

Moje teraz takie pytanie: jak dużo jest takich obiektów?

W wyniku ekspertyzy, jak oświadcza inż. Beroński tylko

NIEZNACZNY PROCENT OFICYN ULEGA ROZBIÓRCE, INNE ZOSTANĄ URATOWANE.

Jeśli blok 4 liczy ok. 150 tys. m sześc. kubatury, to rozbierze się ok. 10 tys. m sześc., w tym kilka bezwartościowych przybudówek, co odbędzie się nie ze szkodą, a korzyścią dla przywrócenia pierwotnego układu działek.

Wędrujemy od jednej do drugiej budowli. Śmierć techniczna dotknęła budynek przy ul. Św. Marka 22, oficyny Floriańska 49, 55, Szpitalna 40, część oficyn Floriańska 43 i 51. Krajobraz jak po straszliwym kataklizmie. Cegła, kamień sypią się przy dotknięciu. Tych budowli nie sposób uratować. Wszystkie jednakże wartościowe oficyny, które musi się rozebrać ze względu na zły stan techniczny, a są to oficyny przy ul. Floriańskiej 47, 49, 55 oraz Szpitalnej 34, 40

BĘDĄ ODBUDOWANE I PROJEKT OD POCZĄTKU TO PRZEWIDYWAŁ.

Po akceptacji wniosku przez Generalnego Konserwatora Zabytków w Polsce wyburzono w 1980 r. obiekt przy ul. Św. Marka 22, ten, w którym mieszkała Helena Modrzejewska. Budynek był niepodpiwniczony, pod nim 5 dołów chłonnych, rozwarstwienie gruntu, powodujące niestabilność, wilgoć, mury nośne — skorodowane, a zatem wykluczenie kotwień poziomych ścian i ratowania jego statyczności. Groził — i to lawinowym — zawaleniem.

Ta 1-piętrowa budowla z amfiladowym układem pomieszczeń, sienią z klatką schodową, wzniesiona w 2 połowie XVIII w., wykupiona w XIX w. przez Pollera, znalazła się na jego własnościowej posesji. Obiekt — zatrzymujemy się przy nim — odbudowywany jest z całym pietyzmem, w dawnym kształcie i wyglądzie.

Podobnie jak obudowane zostały wyburzone na przełomie lat 50/60, oficyny kamienic Floriańska 37 i 39 i — każdy, kto się tu znajdzie może stwierdzić, że dzięki tej odbudowie przywrócono i w tym miejscu bloku pierwotny układ działek.

Tylne zaś ściany frontowych kamienic przy ul. Floriańskiej 37 i 39 podbito potężnymi palami, osadzono na zalanych betonem studniach-słupach, sięgających stabilnego gruntu.

TO ZABEZPIECZYŁO STATYCZNOŚĆ KAMIENIC, KTÓRYM GROZIŁA KATASTROFA BUDOWLANA.

Identycznie zabezpieczono tylną ścianę frontowego budynku przy ul. Floriańskiej 41, a jest to Dom Matejki. Pomimo kapitalnego remontu z końcem lat 50., wskutek niezlikwidowania wtedy dołów chłonnych pod narożnikiem tylnej ściany frontowej budowli, groziło jej zawalenie. Dom Matejki to jeden z przykładów, jak przy zdobywaniu doświadczeń, przy postępie wiedzy technicznej, konserwatorskiej stosuje się w rewaloryzacji coraz lepsze metody zabezpieczeń zabytkowych obiektów. To, czego nie można było wykonać wobec ograniczonej wiedzy przed laty, wykonuje się, uzupełnia teraz.

Więc jakże z tymi — podnoszonymi w liście OKRK w obliczu tego, co stwierdza się na miejscu — planowanymi zniszczeniami, niszczycielstwem w trakcie rewaloryzacji?

ABY NICZEGO NIE URONIĆ, NIE PRZEOCZYĆ PRZEJDŹMY KOLEJNO

Oto budynek frontowy Floriańska 37, po remoncie oddany do użytku ● w remoncie kamienica przy ul. Floriańskiej 39, z terminem przekazania w przyszłym roku ● gotowe w stanie surowym, po odbudowaniu ich murów, oficyny przy ul. Floriańskiej 37 i 39 — rozpoczynają się tu roboty wykończeniowe ● od szczególnie zagrożonej oficyny zainicjowany remont kamienicy Floriańska 43 ● odbudowuje się rozebrany obiekt przy ul. Św. Marka 22 ● wkrótce ruszy remont budynku Floriańska 55, gdzie mieści się restauracja „Pod Basztą" ● po zabezpieczeniu stabilności przystępuje się do remontu narożnego budynku Floriańska 57, Pijarska 19 ● ul. Szpitalna 40 — zaczęto rozbiórkę tylnej oficyny, która zostanie odbudowana.

JAK ZAPREZENTUJE SIĘ NAM BLOK NR 4 PO REWALORYZACJI?

Czyli innymi słowy, co charakteryzuje projekt tej rewaloryzacji? Tutaj, na miejscu, najlepsza również jego konfrontacja z realiami.

Blok 4 — to wielostylowość zabudowy i wnętrz budynków. I ta wielostylowość zostanie utrzymana, zgodnie z historycznymi nawarstwieniami i z wydobyciem, wyeksponowaniem elementów polichromii, detali architektonicznych, stropów, witraży itp. Maksymalnie wykorzysta się dla ponownego wbudowania wszelkie zdrowe jeszcze materiały — cegłę, kamień itp. — co umożliwione zostaje dzięki ręcznej (która uwzględnia, zgodnie z projektem — kosztorys) rozbiórce, przeznaczonych do wyburzenia obiektów.

Przy pełnym zabezpieczeniu i zachowaniu struktur przestrzennych, a tam, gdzie zachodzi niezbędność wyburzeń przy wiernej rekonstrukcji tych zabytkowych struktur, zachowane, utrwalone będą również struktury funkcjonalne. A więc — żywy charakter zespołu usługowo-handlowego, związanego z przebiegającą wzdłuż bloku Drogą Królewską, pełniącą dziś funkcję turystycznej trasy oraz z ul. Szpitalną, jako trasą komunikacyjną, wjazdową do Małego Rynku. Pozostanie maksymalna ilość mieszkań, mieszkańców, przez co zespół będzie również nadal żywym organizmem.

Zachowane zostaną mury i sklepienia zabytkowych piwnic — gotyckich oraz z innych okresów np. XVIII-wieczne w hotelu „Pollera". Żadnego wykopywania, niszczenia zabytkowych piwnic. Zlikwiduje się natomiast późniejsze podziały, przywróci pierwotne układy, przestrzenność. W zabytkowych podziemiach kamienicy przy ul. Floriańskiej 55 odrestaurowane zostaną zdobiące te podziemia detale m. in. secesyjne, żeliwne słupy.

Pełne poszanowanie dla historycznych działek. Zostaną one zagospodarowane w nawiązaniu do historycznych przekazów, do podwórek „wprowadzi się" zieleń, elementy małej architektury. Np. na tylnej ścianie frontowej części Domu Matejki znajdzie się fontanna.

Zgodnie z przekazami historycznymi, opracowaniami doc. **dr Marii Borowiejskiej-Birkenmayerowej,** także wykonanymi w 1976 r. przez Pracownię Badawczą PKZ, przy nienaruszaniu historycznego układu bloku, przywrócona zostanie — jako otwarty pasaż pieszy, po osi południe-północ — tzw. wewnętrzna uliczka. Stanie się enklawą zieleni, miejscem małej rekreacji dla mieszkańców tego zespołu blokowego, w kawiarenkach pod gołym niebem spotykać się tu będziemy przy małej-czarnej. W ustalonych godzinach wewnętrzna uliczka będzie drogą zaopatrzenia towarowego dla sklepów, gastronomii oraz wywozu śmieci.

W myśl wytycznych konserwatorskich zlikwiduje się zniekształcenia pierzei bloku od strony ul. Pijarskiej, do których doszło na przełomie XIX/XX w. przez nadbudowę kamienic Floriańska 57 i Pijarska 21. Kamienice mają zostać obniżone o 1 kondygnację. Dzięki temu mury obronne, Brama Floriańska odzyskają również dawne, korzystne pod względem architektonicznym, plastycznym — tło.

Projekt opracowany przez inż. Berońskiego objął także przebudowę struktury technicznej, a więc wprowadzenie niezbędnych stacji trafo, 4 centralnych kotłowni na gaz ziemny (z których jedna jest gotowa, druga w realizacji), odwodnienie podwórek, wykonanie kanalizacji z podłączeniem do głównych ciągów ulicznych od Szpitalnej i Św. Marka.

Opracowany kompleksowo dla całego zespołu projekt rewaloryzacji podzielono na 5 etapów realizacyjnych, z uwzględnieniem najpierw obiektów szczególnie zagrożonych, zgodnie z zasadami Karty Rewaloryzacji Krakowa i strategią, do której zobowiązuje uchwała RN m. Krakowa z 1982 r.

Nasz rekonesans dobiega końca.

Tyle fakty. W ich świetle — zbędny chyba komentarz do listu o planowanym zniszczeniu, zacieraniu śladów wielowiekowej kultury polskiej. Na poparcie jakiego więc stanowiska przez prezydenta m. Krakowa czeka Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa, na jakie radykalne zmiany kierunków działania?

B. PIECZONKOWA

Od początku tj. od koncepcji aż po realizację projekt brał pod uwagę pełne poszanowanie dla historycznego układu działek, struktury przestrzennej, funkcjonalnej zabudowy. Dowodnie o tym świadczy m. in. powyższa reprodukcja z dokumentacji opracowanej — na podstawie historycznych źródeł — dla planu realizacyjnego przez mgr. inż. arch. B. Berońskiego.

Szpalta Czytelników

JAK USPRAWNIĆ IM POBYT?

Sezon turystyczny w pełni. W Krakowie, jak co roku, wielu gości. Przyjeżdżają wycieczki kolejami i autokarami. Przywożą młodzież, którą najczęściej kwateruje się poza centrum — w szkołach na Dąbiu lub w Nowej Hucie.

W jaki sposób ułatwić im maksymalne wykorzystanie czasu, przeznaczonego na zwiedzanie — zastanawiałam się niejednokrotnie, oprowadzając turystów po Krakowie, jako przewodnik miejski.

Swoje spostrzeżenia za pośrednictwem „Gazety" chciałam przekazać pod rozwagę Wydziałowi Komunikacji.

Po pierwsze — należy uruchomić przystanek tramwajowy przy ul. Dietla, przed mostem Grunwaldzkim. Ułatwiłby on dojście (tym, którzy nie dysponują autokarami) do trzech ważnych turystycznie miejsc — Wawelu, Skałki i przystani wiślanej. Wielu ludziom mieszkającym w pobliżu także by się przydał.

Po drugie — należy usunąć znak zakazu wjazdu dla autokarów powyżej 2,5 tony, który bulwersuje kierowców, skręcających z mostu Dębnickiego lub jadących z ul. Kościuszki w ul. Zwierzyniecką. Muszą oni wjechać na parking przy ul. Powiśle, popularnie zwany „pod Wawelem". A gdy on jest zapełniony, kierowcy mają kolejny problem, bo przy ogrodzeniu parkingu znów jest znak zakazu dla pojazdów powyżej 2,5 tony. Autobus z wycieczką musi przejechać tędy (jeśli parking jest zatłoczony) i wtedy dochodzi do kolizji. Kierowcy z konieczności muszą parkować na pl. Na Groblach, chociaż nie wolno tego robić.

Po trzecie — trzeba cofnąć zakaz postoju przy ul. Koletek. Na dużym odcinku tej ulicy jest tylko mur ogrodu i boisko sportowe. Nikomu więc nie będą przeszkadzać parkujące tam w cieniu drzew autobusy.

Po czwarte — zlikwidować zakaz postoju dla pojazdów powyżej 30 ton na małym parkingu przy Domu Turysty (ul. Bitwy pod Lenino). Autobusy przywożą wycieczki, które tam nocują i żywią się, dlaczego więc na miejscu nie mogą korzystać z własnego pojazdu?

Z parkingu pod Wawelem należy usunąć stojące tam od dłuższego czasu uszkodzone ciężarowe i osobowe auta, należące do mieszkańców Krakowa; blokują tylko miejsce przyjezdnym.

Ponadto przydałoby się jakieś, chroniące przed wiatrami i opadami atmosferycznymi, zadaszenie przy końcowym przystanku autobusu nr 113.

J. G. S. przewodnik miejski (nazwisko i adres znane red.)

CZUJĘ SIĘ POKRZYWDZONA

Jestem rolniczką, czerpiącą głównie dochód ze sprzedaży mleka. Moją ambicją jest oddawać do punktu skupu mleko czyste i świeże. W tym celu zakupiłam chłodziarkę i przestrzegam wszelkich wymogów higieny. Niestety, mleko moje co jakiś czas uzyskuje III — najniższą klasę. Reklamacje w punkcie skupu w Bęble, gdzie mleko odstawiam, nie odnoszą skutku. Instruktor i wozacy, których mleko ma zawsze I klasę, oświadczyli mi wprost, że „nawet gdybym na głowie stanęła, stale będę otrzymywać III klasę."

Jednak po interwencji w mleczarni w Krakowie i ścisłych „odgórnych" kontrolach obory, naczyń i mleka — otrzymałam klasę I. Niestety, tylko na kilka miesięcy. W maju znów moje mleko było w kl. III. Po ponownej kontroli — przekwalifikowano je do kl. I, ale zaledwie na kilka tygodni. Tylko w ostatnim miesiącu przez zaliczenie mi mleka do kl. III straciłam ok. 7 tysięcy zł.

Zaznaczam, że nigdy nie oddaję mleka brudnego. I jedynie nieuczciwym klasyfikowaniem tłumaczę obniżanie jakości dostarczanego przeze mnie mleka. Uważam, że aby zapobiec tego rodzaju machinacjom przy odbiorze mleka w Bęble, ktoś powinien pełnić nadzór — społecznie czy odpłatnie.

Stanisława Regulska — Bętkowice 140

TO BYŁ EUSTACHY

W nawiązaniu do artykułu red. Zbigniewa Satały pt.: „Foto Disderi" (z 23/24 VI br.) prostuję drobny błąd, który wkradł się, do skądinąd ciekawej publikacji. W tekście czytamy, że na jednym ze zdjęć Disderiego — *„rozpoznajemy też Leona, bratanka Romana Sanguszki, skazanego na Sybir za udział w powstaniu listopadowym. Po ułaskawieniu właściciela Tarnowa, założyciela stadniny w Gumniskach, Sanguszko został prawdopodobnie sfotografowany podczas krótkiego pobytu w Paryżu".*

Ani wspomniany Leon, ani książę Roman Sanguszko — zesłaniec nie byli w XIX w. właścicielami Tarnowa i założycielami stadniny w Gumniskach. Książę Roman, uczestnik walk powstańczych, został ujęty 19 VI 1831 r. pod Łysobykami przez straże korpusu Rüdigera. Jako poddany rosyjski został postawiony pod sąd. Mimo próśb rodziny i bliskich, by udział w powstaniu tłumaczył chorobą umysłową, zeznał przed sądem, że walczył w powstaniu z „przekonania". Został więc zesłany na Sybir, a car Mikołaj I zatwierdzając wyrok, dopisał własnoręcznie — „skazany ma odbyć podróż pieszo".

Ta postawa zjednała księciu ogromną popularność, obrosłą po jego śmierci w legendę. Książę Roman był synem Eustachego i księżniczki Czartoryskiej. Miał jednego brata — Władysława, zmarłego w 1870 r., właściciela Tarnowa. Żaden z bratanków Romana, czyli synów Władysława, nie nosił imienia Leon. Chodzi tu zapewne o syna Władysława — Eustachego, późniejszego marszałka krajowego, namiestnika dla Galicji. Eustachy urodził się w 1842 r. i istotnie tuż przed rokiem 1863 studiował w Paryżu i prawdopodobnie obracał się w kręgu spokrewnionych z nim Czartoryskich. I wtedy to zapewne Disderi sfotografował Eustachego, a nie Leona Sanguszkę — bratanka „Niezłomnego księcia".

Antoni Sypek — Tarnów

ABY ZROZUMIAŁ TO NACZELNIK

Ostatnio tematem numer jeden (także na łamach gazet) jest ochrona środowiska — powietrza, którym oddychamy, i gleby, która ma rodzić zdrowe plony. O ochronę swej ziemi walczą działkowicze w Piotrkowicach od 1980 r.

Nie jestem rolnikiem w całym tego słowa znaczeniu, bo uprawiam tylko hektar pola. Niestety, nigdy nie udało mi się zebrać w całości zamierzonych płodów. I nie tylko mnie, również i moim sąsiadom. Powód? Wzdłuż naszych działek przebiega boczna droga, wybudowana zresztą w czynie społecznym. Droga ta wymaga obfosowania, aby woda opadowa miała odpływ i nie zalewała naszych uprawnych działek. Ostatnio zamuliłą mi jarzyny i ziemniaki, nie mogłem zebrać truskawek, nie chcą rosnąć winogrona. Co roku ponosimy z tego powodu olbrzymie straty.

M. in. woda opadowa, nie mając ujścia, zalała mi dom. PZU oszacował straty na 3,5 tys. zł, a za samo wstawienie podłogi musiałem zapłacić 15 tys. zł.

Drogę tę chcieliśmy „obfosować" w czynie społecznym. Uzyskaliśmy zezwolenie samego wojewody. Sprzeciwił się naczelnik Miasta i Gminy Tuchowa. Sprawa oparła się o prokuraturę, ministerstwo i milicję. Mimo poparcia tylu instytucji, naczelnik nadal nie wyraża zgody, uważając widocznie, że woda opadowa musi niszczyć nasze ogrody warzywne i owocowe i nasze działki uprawne. W czasie wychodzenia z kryzysu, gdy w całym kraju trwa walka o uprawę każdego skrawka ziemi, ta postawa naczelnika musi wydawać się co najmniej dziwna.

Roman Barnaś — Piotrkowice

UPORZĄDKOWAĆ TEN TEREN

Ostatnio przebywałem na kuracji w sanatorium w Szczawnicy. W czasie tego pobytu nasunęło mi się kilka spostrzeżeń, z którymi chciałem się podzielić z władzami Szczawnicy i Krościenka.

Od Szczawnicy—Pienin — do Krościenka prowadzi alejka — miejsce spacerów kuracjuszy i licznych turystów. Przyjemność tych przechadzek — od mostku nad potokiem Kozleckim — staje się wątpliwa. Od tego bowiem miejsca potok i skarpa obok szosy zasypane są śmieciami, popiołem, garnkami, puszkami itp. Bulwar ciągnący się wzdłuż alejki zamieniony na wysypisko, sprawia odrażający widok. Cały ten bałagan uzupełniają nie zebrane gałęzie po wyciętej wiklinie. Przy końcu alejki znajduje się WC, odstraszający brudem.

Uporządkowanie tych terenów winno nastąpić jak najszybciej, inaczej w pamięci licznie odwiedzających te okolice zagranicznych gości, pozostaniemy jako kraj brudasów i niechlujów.

B. K. — były kuracjusz

Opracowała: ANTONINA KOBIELUS

SPORT SPORT

Wisła pokonana w Sosnowcu

W meczu o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej Zagłębie Sosnowiec pokonało Wisłę Kraków 1:0 (1:0). Bramkę dla Zagłębia zdobył Krzysztof Tochel w 41 min. Widzów 10 tys. żółta kartka — Michał Wróbel (Wisła).

WISŁA: Zajda — Motyka, Skrobowski, Mróz, Gorgoń, Nawrocki (od 58 min. Krzywda) — Targosz, Nawałka (od 83 min. Świerczewski), Banaszkiewicz, Krupiński, Wróbel.

Spotkanie było ciekawe, prowadzone w szybkim tempie, toczyło się przy lekkiej przewadze drużyny sosnowieckiej. Sporo ciekawych zagrań a także wiele sytuacji podbramkowych. W sumie nieco groźniejsi sosnowiczanie. W 19 min. meczu za faul obrońcy Wisły na G. Krawcu arbiter podyktował rzut karny, którego nie wykorzystał jednak Śpiewak, strzelając w poprzeczkę. Ten sam zawodnik w 41 min. również strzelił w poprzeczkę, ale w chwilę później pięknym „szczupakiem" Tochel zdobył bramkę głową. W pierwszej części meczu do chwili utraty bramki wiślacy grali wyraźnie defensywnie, a tylko wypadami zagrażali bramce sosnowiczan. W ostatnim kwadransie meczu wiślacy niemal zamknęli gospodarzy na ich własnym przedpolu, ale nie umieli zdobyć się na zaskakujący strzał. Sytuacji bramkowych mieli jednak kilka, niewykorzystanych przez Banaszkiewicza i Krupińskiego i w 85 min. przez Gorgonia.

W Zagłębiu na wyróżnienie zasłużyli: Bryła, Urban, Sączek i Kordysz, a w Wiśle podobali się Skrobowski, Krupiński, Zajda i Nawrocki.

Ten ostatni zawodnik we wczorajszym pojedynku odniósł kontuzję i został zastąpiony przez Krzywdę.

Radomiak nadal na czele...

Druga kolejka spotkań piłkarskiej ekstraklasy nie przyniosła niespodzianek, mecze wygrali faworyci. Zespoły, które będą nas reprezentować w meczach pucharowych też nie zawiodły, z wyjątkiem Wisły, która pozostawiła obydwa punkty w Sosnowcu, choć... mogła przynajmniej zremisować. Takiego zdania jest wielu obserwatorów tego pojedynku.

Zespołowi krakowskiemu zabrakło przysłowiowego łutu szczęścia, aby piłkę umieścić w siatce sosnowiczan, przede wszystkim zaś pod koniec spotkania, kiedy krakowianie wyraźnie górowali nad gospodarzami.

Przodownictwo w tabeli utrzymał Radomiak, który pokonał w wyjazdowym meczu ŁKS. Beniaminek, jak widać, poczyna sobie całkiem chwacko.

Piłkarski Puchar Polski

Brawo Jadowniczanka

Znakomicie spisały się w 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski krakowskie zespoły **Igloopol, LKS Jadowniczanka i Hutnik Kraków.** Wszystkie te zespoły zakwalifikowały się do dalszych gier. Szczególne jednak słowa uznania należą się piłkarzom z Jadownik, którzy walczyli bardzo ambitnie i nie dali szans II-ligowcowi z Kielc — Błękitnym.

✱

LKS Jadowniczanka zremisowała z Bękitnymi Kielce 1:1 (1:1, 1:0). W karnych lepsi byli piłkarze LKS 5:4. Bramki zdobyli: dla Jadowniczanki Kumor w 28 min., dla Błękitnych Wyrębkiewicz w 51 min.

✱

Duży sukces odniósł w 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski Igloopol Dębica pokonując Stal Mielec 1:0 (0:0). Bramkę dla Igloopolu zdobył Stanek w 84 min.

✱

GKS Tychy — Hutnik Kraków 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla GKS — Piłocik (76 min), a dla Hutnika Sysło (34 min) i Szczecina (90 min). Widzów ok. 2 tys. Czerwona kartka — Lasota (GKS Tychy).

Moto Jelcz — Zagłębie Wałbrzych 1:1 (1:1, 0:1). W rzutach karnych 4:2 dla Moto Jelcza.

Powiśle Czernin — Gwardia Szczytno 0:3 (0:0).

Hetman Zamość — Lublinianka 2:1 (1:0).

Buk Wyszków — Hutnik Warszawa 2:1 (1:1, 1:0).

Stal Stocznia — Bałtyk II Gdynia 4:1 (2:0).

Arkonia Szczecin — Olimpia Elbląg 2:1 (1:0).

Lechia Zielona Góra — Zagłębie Lubin 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).

Victoria Jaworzno — Piast Gliwice 2:0 (1:0).

I LIGA

Śląsk Wrocław — GKS Katowice 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Śląska — Prusik — 2 (1 i 74 min.), a dla GKS — Koniarek (14 min.).

Pogoń Szczecin — Ruch Chorzów 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Leśniak w 12 min.

Górnik Wałbrzych — Widzew Łódź 1:2 (0:0). Bramki zdobyli: dla Górnika — Ciołek (52 min.), a dla Widzewa — Smolarek — 2 (66 i 81 min.).

Bałtyk Gdynia — Lechia Gdańsk 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Witowski (50 min.).

Legia Warszawa — Lech Poznań 1:2 (0:0). Bramki zdobyli: dla Legii — Buncol (68 min.), a dla Lecha — Jakołcewicz (51 min.) i Araszkiewicz (65 min.).

ŁKS — Radomiak 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Sajewicz (69 min.).

Górnik Zabrze — Motor Lublin 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Komornicki w 52 min. i Dankowski w 64 min.

1.	Radomiak	4:0	4—0
2.	Górnik Z.	3:1	2—0
3.	Lech	3:1	4—3
4.	Zagłębie	3:1	3—2
	Pogoń	3:1	3—2
6.	Śląsk	3:1	2—1
	Widzew	3:1	2—1
8.	Legia	2:2	2—2
9.	Wisła	2:2	1—1
10.	Bałtyk	2:2	1—3
11.	Górnik W.	1:3	2—3
	Ruch	1:3	2—3
13.	Lechia	1:3	1—2
	Katowice	1:3	1—2
15.	ŁKS	0:4	0—2
16.	Motor	0:4	0—3

Ciekawe koszykarskie lato

Sporo startów na międzynarodowych parkietach czeka nasze zespoły koszykarskie, zarówno juniorzy jak i seniorzy wystartują w dużych, silnie obsadzonych i prestiżowych zawodach międzynarodowych. Przed najpoważniejszą próbą stoją narodowe reprezentacje koszykarek i koszykarzy, które w II połowie sierpnia wezmą udział w Turnieju Przyjaźni w Moskwie.

Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie. Zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet faworytami będą reprezentacje ZSRR, mistrzowie świata. Oprócz nich wiele do powiedzenia będą miały drużyny CSRS, Węgier i Bułgarii, szczególnie zespoły żeńskie. Z naszych drużyn więcej szans na czołowe miejsce wydają się mieć podopieczne trenera L. Miętty. Poza bezkonkurencyjną drużyną radziecką, wszystkie pozostałe prezentują w miarę równą klasę.

Dla obu naszych reprezentacji turniej moskiewski będzie najważniejszym sprawdzianem przed wrześniowymi mistrzostwami Europy. Jak wiadomo, obie nasze drużyny odpadły w ostatniej edycji mistrzostw Europy z grona najlepszych i o udział w przyszłorocznych walczyć muszą w eliminacjach. Bez trudu powrót do elity wywalczyć powinny nasze koszykarki, które w Katowicach walczyć będą z trzema drużynami skandynawskimi.

Mężczyźni grać będą zaś we wrześniu w Finlandii i Szwecji. Koszykarskie zespoły odbyły solidne przygotowania przed tymi trudnymi imprezami. Kobiety zgrupowane były w Zakopanem a mężczyźni w Cetniewie.

Przed Zawodami Przyjaźni

W. Kozakiewicz i J. Wszoła są dobrej myśli

Do Moskwy, na Zawody Przyjaźni udała się lekkoatletyczna reprezentacja Polski w 32-osobowym składzie: M. Woronin, A. Janiak, L. Dunecki, K. Zwoliński, C. Prądzyński, R. Ostrowski, R. Giegiel, W. Zawiła, R. Szparak, A. Niemczak, W. Rutkowski, J. Skarzyński, J. Kłos, Z. Szlapkin, K. Wesołowski, B. Mamiński, D. Zielke, J. Wszoła, W. Kozakiewicz, M. Kolasa, Z. Hoffmann, S. Sarul, J. Gassowski, H. Kriegelr, M. Tomaszewski, H. Królak, W. Włodarczyk, S. Jaskułka, A. Stępień, M. Sira, R. Kseniak i J. Marzec.

Krótko przed odlotem, w rozmowie z dziennikarzem PAP, nasi reprezentanci powiedzieli:

Władysław Kozakiewicz — „Cztery lata temu na tym samym stadionie, na którym będę skakał niebawem, zdobyłem złoty medal olimpijski i wynikiem 5,78 ustanowiłem rekord świata. Teraz rekordu na pewno nie ustanowię, a uczynić to może jedynie Sergiej Bubka, który zwierzył mi się, że przy dobrych warunkach spróbuje poprawić swój rezultat. A co ja mogę zdziałać? Jeśli skoczę 5,70, to stanę chyba na podium".

Jacek Wszoła — „Cztery lata temu skoczyłem 2,31. A teraz? Jeśli nie tyle samo, to więcej. Jadę z zamiarem powalczenia o pierwsze miejsce, chociaż radzieccy zawodnicy są — o ile mi wiadomo — w wybornej formie. Igor Paklin i Siergiej Zosimowicz mieli już po 2,36".

Najmłodszy trener w lidze

— Został Pan niedawno trenerem piłkarzy ręcznych Hutnika Kraków. Proszę przedstawić się Czytelnikom „Gazety" — zwracam się do **Stanisława Rysia.**

— Grałem w piłkę ręczną w Budowlanych Kielce i Koronie Kielce. Z chwilą rozpoczęcia studiów na Akademii Wychowania Fizycznego przeniosłem się do krakowskiego AZS. Jako trener zacząłem pracować w Cracovii, gdzie szkoliłem młodziczki. Ostatnio trenowałem piłkarzy ręcznych AZS, których wprowadziłem w ubiegłym sezonie do II ligi. Jestem zarazem pracownikiem naukowym krakowskiej AWF. Mam 32 lata.

— Będzie więc Pan najmłodszym szkoleniowcem w ekstraklasie. Czy nie obawia Pan się jednak debiutu ligowego? Przy braku większego doświadczenia przeskok z trzeciej ligi do pierwszej jest chyba trochę ryzykowny?

— Podejmując pracę z piłkarzami Hutnika miałem takie obawy. Ale dość szybko znalazłem wspólny język z zawodnikami. Atmosfera w zespole jest bardzo dobra, wszyscy trenują solidnie a to przecież najważniejsze. Myślę, że także podczas rozgrywek ligowych wszystko będzie się pomyślnie układało, chociaż niewykluczone, że trzeba będzie zapłacić frycowe.

— Co nowego w zespole?

— Na razie bez zmian. Nikt nie odszedł, nikt też nie przybył. Skład drużyny jest więc ustabilizowany. Podczas treningów dużą uwagę zwracam na poprawę gry zespołu w obronie. Naszym celem w nowym sezonie będzie walka o czołowe miejsce w tabeli. Liczę, że uda nam się utrzymać trzecie miejsce.

— Jak przebiegają przygotowania?

— Zgodnie z planem. Byliśmy na obozie w Zakopanem, teraz trenujemy na własnych obiektach. W najbliższą niedzielę wyjeżdżamy do RFN, gdzie weźmiemy udział w międzynarodowym turnieju. We wrześniu planujemy zgrupowanie w Zamościu. Rozgrywki ligowe rozpoczynają się 22 września i na inaugurację podejmujemy warszawski AZS. (tg)

Znaki zapytania

Przyjazd Diego Maradony do Neapolu poruszył całe miasto. Kiedy argentyński piłkarz pojawił się na stadionie klubu „Napoli, w którym ma grać 4 lata, kibice piłkarscy zgotowali mu niebywałą owację. Ogarnął ich szał, cieszono się chyba nie mniej niż po meczu finałowym hiszpańskich mistrzostw świata, kiedy reprezentacja Włoch zajęła pierwsze miejsce.

Nie wszyscy jednak ulegli euforii. Coraz częściej w miejscowej prasie pojawiają się pytania, czy miasto stać było na kupno argentyńskiego piłkarza za bajońską sumę, czy w ogóle Maradona jest potrzebny Neapolowi.

Express Lotek

11, 16, 18, 32, 42

Mały Lotek

I losowanie: 2, 4, 22, 28, 34

II losowanie: 8, 20, 25, 28, 30

Czy Polak pokona Bałtyk?

Znany szczeciński pływak długodystansowy Bogusław Lizak wyjedzie ze Szczecina na wyspę Rugia w NRD, skąd 14 bm. podejmie próbę pokonania wpław Bałtyku, płynąc do Troelleborga w Szwecji. Trasa ma blisko 80 km — jeszcze żaden pływak nie pokonał w warunkach chłodnego morza, jakim jest Bałtyk, tak odległego dystansu. Bogusław Lizak spodziewa się, iż będzie w morzu do 30 godzin. Próbę przepłynięcia Bałtyku ma rozpocząć w czwartek w godzinach południowych — następnego dnia spodziewany jest w Szwecji. Towarzyszyć mu będzie holownik „Kuguar" z Zarządu Portu Szczecin, łódź wioślarska z ośmioma wioślarzami, lekarz i menager pływaka — Michał Szelągowski. Pływakowi zapewniono również odpowiedni posiłek.

Krakowscy studenci „Szlakiem Maurów"

Spod pomnika Mickiewicza w Krakowie wyruszyła 15 bm. na rowerową wyprawę „Szlakiem Maurów" 9-osobowa grupa studentów krakowskich wyższych uczelni, należących do klubu turystyczno-kolarskiego „Zryw". Studenci sprawdzają swoje umiejętności na trasach pustynnych oraz górskich i odbędą przejażdżkę najwyższą drogą w Europie wznoszącą się ponad 4 tys. metrów nad poziomem morza.

Studenci — cykliści zwiedzą najpiękniejsze okolice Hiszpanii i zakończą swą wyprawę w Tuluzie.

MKOl rozpatrzy wniosek Grecji...

Międzynarodowy Komitet Olimpijski jeszcze raz przestudiuje propozycję grecką w sprawie rozgrywania igrzysk na stałe w tym kraju.

Opracowany zostanie szczegółowy plan techniczny i finansowy tego przedsięwzięcia.

Prezydent Grecji Konstantin Karamanlis przyjął członków MKOl N. Nisiotisa i N. Filaretosa, którzy brali udział w ostatnim posiedzeniu MKOl w Los Angeles. Na posiedzeniu tym omawiano wstępnie propozycję grecką, złożoną w dniu 9 maja br.

Doerner piłkarzem roku w NRD

Rozstrzygnięty został tradycyjny plebiscyt organizowany przez gazetę „Neuen Fussbal-Woche" na najlepszego piłkarza 1984 roku w NRD. Pierwsze miejsce zajął kapitan drużyny wicemistrza NRD, Dynamo Drezno, Hans-Juergen Doerner, który zgromadził 380 pkt.

John McEnroe na czele

Opublikowana została lista klasyfikacyjna ETP najlepszych tenisistów świata. Pierwsze miejsce zajmuje John McEnroe, wyprzedzając Ivana Lendla i Jimmy Connorsa. Na kolejnych miejscach sklasyfikowani zostali: Mats Wilander i Andres Gomez.

W kilku wierszach

● Uczestnicy XXVIII międzynarodowego wyścigu kolarskiego — Memoriału płk. Skopenki, rozegrali jazdę indywidualną na czas z Sanoka do Leska (13,5 km). Wygrał Baranowski (Ukraina I) 15,56, przed Wroną (MON) — 16,01.

● W Silkeborgu, na północy Danii, odbyły się zawody kajakowe zaliczane do punktacji Grand Prix w maratonie. Zawodnicy mieli do pokonania dystans 40 km. Punktacja zespołowa: 1. W. Brytania — 48, 2. Dania — 36, 3. Polska — 22.

● W Dżakarcie zakończył się piłkarski turniej eliminacyjny przed pucharem Azji. Awans do dalszych rozgrywek zdobyły Iran, Bangladesz i Tajlandia.

● W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Berlinie mistrz NRD Dynamo Berlin zremisował ze zdobywcą Pucharu ZSRR — Dynamem Moskwa 1:1 (0:1).

● Piłkarze Zagrzebia przegrali w towarzyskim meczu z brazylijskim zespołem Botafogo 2:3 (1:1).

● W Lahti odbył się towarzyski mecz piłkarski juniorów, w którym Finlandia przegrała ze Szwecją 0:1.

● Piłkarze Vasasu Budapeszt przebywający na tournée w Meksyku spotkali się z zespołem Neza. Mecz zakończył się wynikiem 3:3.

● Wojciech Fibak przegrał pojedynek w pierwszej rundzie na tenisowym turnieju Grand Prix w Toronto, ulegając Larry Stefankiemu 6:4, 6:7, 2:6.

Młodzi tenisiści na kortach Olszy

Dzisiaj na kortach Olszy rozpoczną się spotkania IV strefy drużynowych mistrzostw Polski juniorów. Obok gospodarzy biorą w nich udział tenisiści z **Goplanii Inowrocław, Olimpii Poznań, Legii Warszawa i Nadwiślanu.**

Dzisiaj w pierwszym spotkaniu, które rozpocznie się o godz. 10, młodzi tenisiści Olszy podejmować będą swoich rówieśników z Inowrocławia. Zwycięzca tego meczu spotka się jutro z Legią. (a)

SZKOŁA DLA ODWAŻNYCH I WYTRWAŁYCH
PRAKTYCZNY ZAWÓD
ATRAKCYJNE STANOWISKO
W PRZEDSIĘBIORSTWIE — POPŁATNA PRACA

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE, ul. Pilotów 51 (Rondo Młyńskie), tel. 11-15-90

ORAZ

FILA SZKOŁY PRZY LOKOMOTYWOWNI PKP KRAKÓW-PROKOCIM

FILIA SZKOŁY PRZY LOKOMOTYWOWNI PKP TRZEBINIA

(prowadzi bezpłatny internat z wyżywieniem za obniżoną odpłatnością dla chłopców)

PRZYJMUJE WPISY DO KLAS I NA ROK SZKOLNY 1984/85

PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWO-TECHNOLOGICZNE PRZEMYSŁU LOTNICZEGO I SILNIKOWEGO „PZL-KRAKÓW"
Kraków, ul. Racławicka 56

przyjmie do pracy

przy projektowaniu zakładów przemysłu lotniczego

NA STANOWISKA:

— STARSZYCH PROJEKTANTÓW (PROJEKTANTÓW)

- **mgr inż. lub inż. architektów z uprawnieniami**
- **mgr inż. lub inż. budowlanych (konstruktorów) z uprawnieniami**
- **mgr inż. lub inż. instalacji sanitarnych z uprawnieniami**
- **mgr inż. lub inż. elektryków z uprawnieniami**

NA STANOWISKA:

— ASYSTENTÓW (STARSZYCH ASYSTENTÓW)

- **mgr inż. lub inż. architektów**
- **mgr inż. lub inż. budowlanych (konstruktorów)**
- **mgr inż. lub inż. instalacji sanitarnych**
- **mgr inż. lub inż. elektryków**

Oferujemy bardzo dobre warunki płacowe, ruchomy czas pracy.

Szczegółowe warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Służby Pracowniczej Przedsiębiorstwa codziennie w godz. 8—15.

Dyrekcja Zespołu Szkół Budowlanych Nr 1 w Krakowie, ul. Złotej Kielni 1

ogłasza wpisy

na rok szkolny 1984/85

do

TECHNIKUM BUDOWLANEGO DLA PRACUJĄCYCH
POLICEALNEGO STUDIUM BUDOWLANEGO ZAOCZNEGO

na wydziały:

1. BUDOWNICTWO OGÓLNE
2. WYPOSAŻENIE SANITARNE BUDYNKÓW

Podania przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły codzienne do 20 sierpnia 1984 r. w godz. 15—19, telefon 37-37-65.

ZAKŁAD REMONTOWY ENERGETYKI
Kraków ul. Wadowicka 12

ZATRUDNI natychmiast

do pracy przy remontach urządzeń cieplno-mechanicznych

- **MONTERÓW ŚLUSARZY MASZYNOWYCH I KONSTRUKCYJNYCH**
- **SPAWACZY GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH**
- **MONTERÓW IZOLACJI CIEPLNYCH**
- **CIEŚLI BUDOWLANYCH**
- **MURARZY**
- **BETONIARZY-ZBROJARZY**
- **ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH**
- **ELEKTROMONTERÓW**
- **MONTERÓW INSTALACJI WODNO-KANALIZACYJNYCH i centralnego ogrzewania**
- **PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** z możliwością przyuczenia do zawodu

Oferujemy pracę na miejscu oraz między innymi na delegacjach w następujących elektrowniach:

— Elektrociepłownia Kraków-Łęg
— Elektrownia Skawina
— Elektrownia Huty im. Lenina
— Elektrownia Siersza
— Elektrownia Jaworzno

Wynagrodzenie wg nowego Układu Zbiorowego Pracy pracowników energetyki. Zapewnia się wysokie zarobki, oraz szeroki wachlarz świadczeń socjalnych i deputatów (węglowy energii elektrycznej).

Pracownicy zamiejscowi mogą korzystać z hotelu lub kwatery prywatnej.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Wydział Kadr i Szkolenia Zakładu Remontowego Energetyki, Kraków, ul. Wadowicka 12, telefon 66-55-88, wewn. 54-32 i 64-29.

K-3782

ZESPÓŁ ELEKTROCIEPŁOWNI KRAKÓW

ZATRUDNI

pracowników do obsługi nowo uruchomionego bloku energetycznego Nr 3:

- **maszynistów turbozespołu**
- **maszynistów kotła**
- **maszynistów urządzeń pomocniczych**
- **maszynistów gospodarki wodnej**
- **obchodowych bloku**

a ponadto ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- **pracowników kolejowych — ustawiaczy, manewrowych**
- **mechaników obchodowych**
- **maszynistów urządzeń nawęglania, odpopielania i odżużlania**
- **ślusarzy remontowych**
- **ślusarzy hydraulików**
- **spawaczy el.-gazowych**
- **monterów przyrządów i aparatury cieplnej**
- **pracowników niewykwalifikowanych** do prac remontowych i budowlanych

Poza wysokimi zarobkami pracownicy otrzymują uprawnienia do:

— zniżkowej taryfy za energię elektryczną
— deputat węglowy w ekwiwalencie pieniężnym
— premii ponadplanowych

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Wydział d.s. Pracowniczych Zespołu Elektrociepłowni Kraków, ul. Ciepłownicza 1.**

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych MOSTOSTAL KRAKÓW

OFERUJE MĘŻCZYZNOM PRACĘ

w zawodach:

- **SPAWACZ**
- **MONTER KONSTRUKCJI**
- **ŚLUSARZ**
- **TOKARZ**
- **ELEKTROMONTER**
- **KIEROWCA — OPERATOR**
- **KOWAL**
- **FREZER**
- **MURARZ — TYNKARZ**
- **CIEŚLA**
- **MALARZ KONSTRUKCJI**

Zatrudni również pracowników niewykwalifikowanych z możliwością zdobycia zawodu w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Przedsiębiorstwo gwarantuje wynagrodzenie indywidualne wg taryfikatora własnego uwzględniającego kwalifikacje oraz wkład pracy.

Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, możliwość korzystania ze stołówek pracowniczych i bufetów.

Wszelkie świadczenia socjalne, wczasy, kolonie, wycieczki itp.

Przedsiębiorstwo prowadzi roboty w kraju i za granicą.

Zgłoszenia i informacje: **Kraków-Nowa Huta, ul. Ujastek, tel. 44-51-44 wewn. 246 i 172.**

DOKUMENTY POTRZEBNE DO PRZYJĘCIA:

— dowód osobisty
— książeczka wojskowa
— świadectwo pracy
— ostatnie świadectwo szkolne
— inne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY OŚRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO GÓRNICTWA SUROWCÓW CHEMICZNYCH
ul. Wybickiego 7 31-261 Kraków, tel. 33-22-22

OFERUJE W 1984 ROKU I LATACH NASTĘPNYCH

granulaty diatomitowe

o różnych frakcjach w przedziale 0,25—10,0 mm np. 0,25—1,0, 1,0—4,0, 0,25—8,0 mm itp.

GRANULOWANY DIATOMIT

jest skutecznym naturalnym, sprawdzonym i szeroko stosowanym w przemyśle środkiem do oczyszczania hal fabrycznych i warsztatowych oraz stanowisk roboczych zanieczyszczonych olejami, chłodziwami i innymi substancjami ropopochodnymi oraz związkami chemicznymi.

POSIADA TAKIE ZALETY JAK:

— dokładnie i szybko usuwa zanieczyszczenia
— łatwy do stosowania
— niepalny nawet o nasyceniu ropopochodnymi
— lekki
— pochłania zapachy
— skutecznie poprawia warunki BHP

Oferowane produkty są suszone. Zamówienia należy składać pod adresem Zakładu. Stałych odbiorców prosimy o składanie zamówień na rok 1985.

Przedsiębiorstwo Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „MADRO" w Krakowie, ul. Fabryczna 5a/7,

ZATRUDNIĄ ZARAZ

- **KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWO-KSIĘGOWEGO**
- **TOKARZY**
- **FREZERÓW**
- **ŚLUSARZY**
- **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH**
- **HYDRAULIKA**
- **ELEKTROMONTERÓW**

Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom produkcyjnym zamiejscowym — zakwaterowanie na zasadach częściowej odpłatności,

— posiłki regeneracyjne oraz obiady za częściową odpłatnością
— wczasy oraz kolonie dla dzieci.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w **Dziale Służb Pracowniczych Kraków, ul. Fabryczna 5a/7, tel. 11-41-32.**

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!

KOMENDA 13-51 OHP W KATOWICACH

w porozumieniu z **Dyrekcją Fabryki Samochodów Małolitrażowych Zakład Nr 2 w Tychach**

ogłasza dodatkowe przyjęcia

młodzieży w wieku 16—21 lat
do 13-51 OHP w Tychach, ul. H. Sawickiej 10 kod 43-100

KANDYDATOM ZAPEWNIA SIĘ: bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 2—4-osobowych, całodzienne wyżywienie, umundurowanie organizacyjne, opiekę lekarską.

Uczestnicy Hufca mają możliwość ukończenia szkoły podstawowej w ramach podstawowego studium zawodowego, możliwość kontynuowania nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej o kierunkach:

- **MONTER SAMOCHODOWY**
- **BLACHARZ KAROSERYJNY**
- **MALARZ-LAKIERNIK**

MOGĄ ZDOBYĆ DRUGI ZAWÓD:

- **SPAWACZA**
- **KIEROWCY**
- **OPERATORA WÓZKÓW**
- **ROBOTNIKA WYKWALIFIKOWANEGO**
- **ROLNIKA WYKWALIFIKOWANEGO**

Płaca zgodnie z Układem Zbiorowym w systemie akordowym. Junacy z kat. zdrowia A-3 oraz bez szkoły podstawowej po ukończeniu Hufca będą przeniesieni do rezerwy.

Hufiec posiada do dyspozycji junaków: świetlicę, boiska do gier zespołowych, sprzęt sportowo-turystyczny, muzyczny itp.

WARUNKI PRZYJĘCIA: dowód osobisty lub tymczasowy ze stałym miejscem zameldowania, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub ukończenia ostatniej klasy, fotografie 4 szt., książeczka wojskowa lub potwierdzenie rejestracji wojskowej, pisemna zgoda rodziców dla młodzieży do 18 roku życia potwierdzona przez Urząd Gminy lub Miasta, aktualne badania lekarskie, rzeczy osobistego użytku.

Dział Kadr FSM — Tychy, ul. Oświęcimska 401 kod 43-100 oraz Sekretariat Komendy Hufca przyjmuje kandydatów i odpowiada na listy.

DO ZOBACZENIA W HUFCU, NIE ZWLEKAJ!

OKAZJA

pewex

w dniach od 15 sierpnia do 30 września br.

20 proc. BONIFIKATY

na wybrane (sztruksowe i denimowe)

spodnie renomowanych firm:

Rifle, Lee, Carrera, Wrangler

Szczegóły w sklepach PEWEX

Zapraszamy!

PRACA

DWIE kobiety i mężczyznę (ukończone 18 lat) oraz rencistę — przyjmę i przyuczę do zawodu. Zdzisław Budziakowski, chemiczna pralnia i farbiarnia, Kraków, Kazimierza Wielkiego 36. g-18571

NAUKA

MATURA eksternistyczna systemem przyśpieszonym — Rychlicki, tel. 33-75-24. g-18850

SPRZEDAŻ

DYWAN — sprzedam. Tel. 48-03-69. g-17047

ENCYKLOPEDIĘ czterotomową — sprzedam. Tarnów, tel. 56-50. T-11205

PALMY Phoenixi Kentia — ilości hurtowe w ciągłej sprzedaży oferuje Gospodarstwo Ogrodnicze Krzysztof Szyszkiewicz, 92-116 Łódź, Giewont 66, tel. 57-47-36. Możliwość dostarczenia koleją lub własnym transportem.

LOKALE

MIESZKANIE 6-pokojowe, budynki inwentarskie, 40 arów ogrodu, 50 arów pola — korzystnie sprzedam. Głogusz 37, gm. Sulechów.

BOLESŁAWIEC Śląski — Centrum! Kwaterunkowe M-3, komfortowe — zamienię na podobne w Tarnowie, Krakowie, Nowym Sączu lub okolicy. Wiadomość: Tarnów, Konna 8/3. T-16825

NIERUCHOMOŚCI

POWRACAJĄCY z zagranicy kupi mieszkanie lub dom. Oferty 15723 „Prasa" Nowy Sącz, Narutowicza 6. S-15723

DOM nowy lub w stanie surowym w obrębie miasta Nowego Sącza — kupię. Męcina 98, tel. 47.

GOSPODARSTWO rolne z zabudowaniami — sprzedam. Anna Szwedo, Pogórska Wola 400 b.

GOSPODARSTWO rolne 2,5 ha wraz z zabudowaniami (woda, siła), około 50 km od Krakowa — sprzedam. Stanisław Łojan, Konaszówka 104, 32-210 Książ Wielki, woj. kieleckie. g-18068

SPRZEDAM działkę rekreacyjną pod kempingi, w pobliżu rzeki i lasu. Jadłowski Franciszek, Lipnica Dolna 87, woj. tarnowskie.

SPRZEDAM domek rozbieralny 6×4 m wraz z parcelą 36-arową k. Krościenka. Wiadomość: Szczawnica, Strzelnica Sportowa (naprzeciw poczty). g-18348

SPRZEDAM działkę 1,65 ha w Radzanowie obok lasu. Andrzej Paniewski, Radzanów 82, koło Buska-Zdroju, p-ta Dobrowola, woj. kieleckie.

USŁUGI

ZABEZPIECZENIE drzwi przed włamaniem, tapicerkę drzwiową, montaż zamków i inne usługi mieszkaniowe — oferuje Kachniarz, tel. 44-56-53. g-17811

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, agregatem prod. RFN — Paciorek, tel. 48-32-97. g-17388

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich agregatem Vap — Stachera, tel. 11-94-60.

RÓŻNE

MUROWANE, wapienne i dolomitowe okładziny — wykonuje kamieniarstwo budowlane, J. Bohdan, 30-652 Kraków, ul. Zabawa 11 (boczna Gwardii Ludowej). g-14572

OKAZJA! Tanio materiały sukienkowe z wysyłką do Polski. Hurtownia Eksipol. Bronisz Wanda, Kanada, Montreal Que 3633 Blvd St,Laurent H2X 2V5 Tel. (514)842-4323 (rozmowy w j. polskim).

SAMOTNYCH zapoznaje Biuro „Victoria", Pabianice 1, skrytka 13.

„NEPTUN", Gdańsk 50, skrytka 7 dyskretnie pomaga samotnym.

„HALSZKA" — małżeństwa krajowe, zagraniczne. Kontakty towarzyskie. Żary, skrytka 12. A-154

PAŃSTWOWY TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
w Krakowie, pl. św. Ducha 4

natychmiast zatrudni:

- **specjalistę d.s. płac**
- **rzemieślników teatralnych — elektryków oświetleniowców**
- **rzemieślnika konserwatora — elektryka**
- **rzemieślnika teatralnego — elektroakustyka**
- **pomocnika rzemieślnika teatralnego — montażystę dekoracji — sznurowego**
- **pomocnika rzemieślnika teatralnego — montażystę dekoracji — meblarza**
- **pomocników rzemieślnika teatralnego — montażystów dekoracji**
- **pomocnika rzemieślnika teatralnego — montażystę dekoracji — rekwizytora**
- **rzemieślnika teatralnego — krawca męskiego**
- **biletera na 1/2 etatu**

Szczegółowych informacji udziela **Dział Osobowy Teatru, pl. św. Ducha 4, tel. 22-33-82.**

KLUB SPORTOWY „CRACOVIA"

ZATRUDNI ZARAZ

- **KIEROWNIKA D.S. HANDLOWYCH**
- **KIEROWNIKA D.S. SZKOLENIOWYCH**
- **REFERENTA DO DZIAŁU SZKOLENIA**
- **KIEROWNIKA ADMINISTRACJI OBIEKTÓW**
- **2 MALARZY oraz SPRZĄTACZKĘ**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Klubie, **Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 27, tel. 22-63-86.**

ZAKŁAD GAZOWNICZY KRAKÓW

ZATRUDNI natychmiast

następujących pracowników:

- **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH**
- **TOKARZY**
- **ŚLUSARZY**
- **MONTERÓW SIECI GAZOWEJ**
- **ELEKTRYKÓW**
- **MECHANIKÓW SILNIKÓW WYSOKOPRĘŻNYCH**

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu gazowniczego.

PONADTO ZAKŁAD ZAPEWNIA:

— szczególne uprawnienia z „Karty Górnika"
— po roku pracy ekwiwalent pieniężny za 3000 m³ gazu rocznie
— szeroki wachlarz świadczeń socjalnych.

Bliższych informacji udziela i przyjmuje do pracy **Dział Kadr i Szkolenia ZGK w Krakowie, ul. Gazowa 16, tel. 66-05-22, wewn. 53, codziennie z wyj. sobót, w godz. 7—14.**

POJEMNOŚCIOWY WYMIENNIK CIEPŁEJ WODY

typ WP-6/10, o pojemności 3.150 l,
wielkość 9 lub typ PP-10/2 o pojemności 3.250 l,
ewentualnie o zbliżonych parametrach

KUPI

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie

Zgłoszenia: **MPK, Kraków, ul. Brożka 3, Dział Głównego Energetyka, tel. 66-20-22, wewn. 13-81**

KALETNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ASKO-TĘCZA" w Krakowie, ul. Stradom 18

PRZYJMIE natychmiast do pracy

- **2 EKONOMISTÓW D.S. ROZLICZEŃ MATERIAŁOWYCH**
- **TECHNOLOGA BRANŻY KALETNICZEJ**
- **ELEKTRYKA**
- **3 MECHANIKÓW-KONSERWATORÓW ze znajomością maszyn szyjących**
- **2 MISTRZÓW KROJU I SZYCIA**
- **4 KROJCZYCH DO ROZKROJU SKÓR I TWORZYW**
- **PRACOWNIKÓW POSIADAJĄCYCH UMIEJĘTNOŚCI SZYCIA na maszynach szwalniczych**

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela **Referat Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Stradom 13, I p., telefon: 22-00-16.**

ABSOLWENCI KLAS ÓSMYCH

Otwarta w roku szkolnym 1984/85

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA GÓRNICTWA NAFTOWEGO I GAZOWNICTWA

w Zespole Szkół Zawodowych Ministerstwa Górnictwa i Energetyki

w Krakowie, ul. Brzozowa 5

zapewni Wam zdobycie atrakcyjnego i bardzo popłatnego zawodu

wiertacza

W czasie nauki szkoła i Zakład Poszukiwań Nafty i Gazu w Krakowie zapewnia:

— bezpłatne zakwaterowanie w internacie
— bezpłatne wyżywienie
— wysokie stypendium pieniężne fundowane przez ZPNiG Kraków
— bezpłatne umundurowanie górnicze
— udział w zajęciach sportowych, kołach zainteresowań, zespołach artystycznych, wycieczkach, rajdach turystycznych, letnich obozach kajakowych i zimowych narciarskich.

ABSOLWENCI MAJĄ ZAPEWNIONE ZATRUDNIENIE PRZEDE WSZYSTKIM W ZAKŁADACH POSZUKIWAŃ NAFTY I GAZU W KRAKOWIE LUB DALSZĄ NAUKĘ W TRZYLETNIM TECHNIKUM.

Zakład Poszukiwań Nafty i Gazu w Krakowie, ul. Lubicz 25, **oferuje wysoko płatną pracę w wyuczonym zawodzie w kraju i za granicą.**

Absolwenci Szkoły — po uzyskaniu uprawnień górniczych — będą mieć pierwszeństwo wyjazdu do prac eksportowych.

Czekać na Was będą również inne zakłady poszukiwawcze, geologiczne i geofizyczne na terenie Krakowa i całego kraju.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— ukończenie szkoły podstawowej
— nie przekroczony 18 rok życia
— dobry stan zdrowia

Wpisy przyjmuje oraz informacji udziela **sekretariat Zespołu Szkół Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w Krakowie, ul. Brzozowa 5, I piętro, pokój 101 w godz. 8—15, tel. 22-49-55 lub 66-32-57.**

Informacji o warunkach przyjęcia, nauki oraz charakterze przyszłej pracy udziela również **Dział Osobowy i Szkolenia Zakładu Poszukiwań Nafty i Gazu w Krakowie, ul. Lubicz 25, pokój 314, III p. tel. 21-04-89.**

PP CUKROWNIA „ROPCZYCE" W ROPCZYCACH

ogłasza przyjmowanie podań do pracy w okresie kampanii 1984/85 na stanowiskach:

— **WAGOWYCH**
— **PROCENTMISTRZÓW**
— **KONTYSTEK**
— **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH**

na terenie punktów odbioru buraków oraz do obsługi urządzeń produkcyjnych w fabryce.

Dla pracowników zajmiejscowych podejmujących pracę na terenie Cukrowni zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie oraz wyżywienie za częściową odpłatnością.

Przewidywany termin rozpoczęcia kampanii — 10 września br.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, tel. 228 wewn. 255 oraz Rejonowe Inspektoraty.

Podania należy składać **w Cukrowni „Ropczyce" w Ropczycach, ul. Kolejowa 140.**

PRZETARGI

Zakład Budownictwa Komunalnego w Brzesku, ul. Głowackiego 67, woj. tarnowskie, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

1. samochód wywrotkę „Star" W-28, rok budowy 1976, nr fabr. 65967, nr rej. TAR 834 K, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 330.000 zł
2. samochód skrzyniowy „Star" A-29, rok budowy 1972, nr fabr. 22821, nr rej. TAR 109 K, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 195.500 zł
3. przyczepę D-46, nr fabr. 16680, rok budowy 1974, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 35.000 zł
4. przyczepę D-46, nr fabr. 13676, rok budowy 1974, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 44.500 zł
5. dźwig ZS-4, nr fabr. 09286, nr rej. TAR 960 K, rok produkcji 1968, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 436.600 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1984 r. o godzinie 11 w Zakładzie Budownictwa Komunalnego w Brzesku.

W razie nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZBK Brzesko najpóźniej w dzień przetargu.

Wymienione samochody można oglądać w Bazie ZBK Brzesko ul. Głowackiego 67.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Artystycznego, Huta Szkła „LAURA" w Tarnowie 33-100 Tarnów, ul. Dąbrowskiego 10, SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO dla rolników ciągnik Ursus C-360, nr fabr. 336044, nr silnika 336046, rok produkcji 1978, nr rej. TAR 031 D, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 178.500 zł,

oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO przyczepę samowyładowczą W-8, nr fabr. 218, rok produkcji 1983, nowa wartość 263.610 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 30.08.1984 r. o godz. 11 na terenie Huty Szkła „LAURA" ul. Dąbrowskiego 10. Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 10—12.

Przystępujący do przetargu ciągnika winni przedłożyć zaświadczenie z Urzędu Gminy, że posiadają gospodarstwo rolne.

Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Komitet Krakowski PZPR SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO autobus marki „Jelcz" RT-0706, rok produkcji 1969, nr silnika 9018312, nr podwozia 71452904, cena wywoławcza 300.000 zł.

Przetarg odbędzie się 3 września 1984 r. o godz. 10 w garażach KK, ul. Smoleńsk 31, gdzie również można oglądać autobus w dniach 20—22 sierpnia w godz. 9—12.

Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do 31 sierpnia w kasie KK, ul. Solskiego 43.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS" SPRZEDA W DRODZE I PRZETARGU:

— przyczepę D-47A, nr fabr. 39423, nr rej. TAP 032 F, rok prod. 1976, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 52.500,— zł
— przyczepę D-47A, nr fabr. 43320, nr rej. TAP 031 F, rok prod. 1976, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 42.000, — zł
— przyczepę D-50, nr fabr. 37938, nr rej. TAP 022 F, rok prod. 1978, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 74.400,— zł
— przyczepę D-50, nr fabr. 42312, nr rej. TAP 006 F, rok prod. 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 62.000,— zł
— przyczepę dłużycową PK-4, nr fabr. 876, nr rej. KB-2744, rok prod. 1971, zużycie 85 proc., cena wywoławcza 25.200,— zł
— żuraw samojezdny marki „Październik" typ P-42A, nr fabr. 1080, rok prod. 1965, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 40.950,— zł

Powyższe pojazdy można oglądać w Zakładzie PL „Las" Bochnia, ul. Partyzantów 17, tel. 227-66 — Wydział „Las" w Tuchowie, ul. Długa

oraz W DRODZE I PRZETARGU:

— samochód Star A-29, nr podwozia 05572, nr silnika 72531, nr rej. BBB 561 F, rok prod. 1969, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 273.700,— zł

i W DRODZE II PRZETARGU:

— samochód Star A-29, nr podwozia 07332, nr silnika 64865, nr rej. BBA 560 F, rok prod. 1970, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 69.400,— zł
— przyczepę D-36, nr fabr. 2393, rok prod. 1963, zużycie 73 proc., cena wywoławcza 21.586,— zł

Powyższe pojazdy można oglądać w Zakładzie Prod. Wikliniarskiej „Las" w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 21, tel. 21-21-07, Wydział w Wadowicach, przyczepę w Niepołomicach.

W DRODZE II PRZETARGU:

— przyczepę D-46 A, nr fabr. 167, nr rej. KG 9309, rok prod. 1978, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 27.840,— zł
— samochód Żuk A06, nr rej. NSA 683 D, nr podwozia 294097, nr silnika 256755, rok produkcji 1978, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 79.200,— zł

Powyższe pojazdy można oglądać w Zakładzie PL „Las" w Jordanowie, ul. Świerczewskiego 95, tel. 757-38.

BEZ PRZETARGU — wg kolejności oferty (pisemnych)

— samochód Star A-29, nr rej. NSA 761 C, nr podwozia 15406, nr silnika 06572, zużycie 75 proc., cena 69.510,— zł

Powyższy pojazd można oglądać w Zakładzie PL „Las" w Nowym Sączu, ul. Kraszewskiego 18, tel. 222-70.

Przetargi odbędą się 4 września 1984 r. o godz. 10 w Zarządzie Przedsiębiorstwa „Las" w Krakowie, ul. 18 Stycznia 13, III p.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasach w.w. Zakładów, bądź w kasie Zarządu Przeds. „Las" w Krakowie, ul. 18 Stycznia 57, IX p. do dnia 3 września 1984 r. Dowód wpłaty należy okazać podczas przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowskie Zakłady Odlewnicze „ZREMB" w Krakowie, ul. Mogilska 71, SPRZEDADZĄ W DRODZE II PRZETARGU zbędne samochody:

— ŻUK A-11, rok produkcji 1975, ogólny stopień zużycia 62%, cena wywoławcza 135.400 zł
— NYSA-towos, rok produkcji 1976, ogólny stopień zużycia 68%, cena wywoławcza 83.520 zł

Ponadto **W DRODZE I PRZETARGU SPRZEDADZĄ samochód STAR A-29,** rok produkcji 1974, ogólny stopień zużycia 55%, cena wywoławcza 351.900 zł.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu na samochód STAR, w tym samym dniu odbędzie się II przetarg, przy czym cena wywoławcza zostanie obniżona o 50%.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia br. o godz. 11 w świetlicy Zakładu przy ul. Mogilskiej 71.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie Zakładu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, do dnia przetargu. Samochody można oglądać w Zakładzie. Zainteresowani zgłoszą się do Działu Transportu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych w Dębicy, ul. Metalowców 25, SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO n/w urządzenia:

1. szlifierkę uniwersalną 1MSM, nr inw. 4-237, rok bud. 1959, stopień zużycia 55%, cena wywoławcza 1.057.000 zł
2. tokarkę pociągową S1-250×1500, nr inw. 4-1585, rok bud. 1978, stopień zużycia 30%, cena wywoławcza 608.300 zł
3. tokarkę rewolwerową DRT50/60a, nr inw. 4-1336, rok bud 1974, stopień zużycia 35%, cena wywoławcza 2.275.000 zł
4. szlifierkę kłową SWA-25, nr inw. 4-981, rok bud. 1968, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 1.292.200 zł
5. wiertarkę promieniową WR 50/2, nr inw. 4-610, rok bud. 1962, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 755.000 zł
6. szlifierkę do nakiełków SJ×ZB, nr inw. 4-1520, rok bud. 1977, stopień zużycia 30%, cena wywoławcza 1.125.800 zł
7. wiertarko-frezarkę CWC-80, nr inw. 4-676, rok bud. 1962, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 2.464.500 zł
8. wiertarkę promieniową 2N55, nr inw. 4-1002, rok bud. 1968, stopień zużycia 55%, cena wywoławcza 516.500 zł
9. samochód osobowy FIAT 125 sanitarka, nr inw. 7-279, rok bud. 1977, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 279.400 zł
10. szlifierkę narzędziową 1SAB, nr inw. 4-292, rok bud. 1950, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 59.400 zł
11. szlifierkę narzędziową 1SAB, nr inw. 4-287, rok bud. 1953, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 52.000 zł
12. frezarkę uniwersalną FWC-25, nr inw. 4-571, rok bud. 1962, stopień zużycia 55%, cena wywoławcza 504.000 zł
13. tokarkę rewolwerową DRT50/60, nr inw. 4-1287, rok budowy 1974, stopień zużycia 20%, cena wywoławcza 2.800.000 zł
14. tokarkę rewolwerową RV-32, nr inw. 4-837, rok bud. 1966, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 953.000 zł
15. tokarkę rewolwerową DRT-50, nr inw. 4-095, rok bud. 1959, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 1.400.000 zł

Przetarg odbędzie się 30.08.1984 r. o godz. 9 w Dziale Głównego Mechanika.

Na urządzenia, które nie zostaną sprzedane w pierwszym przetargu zostanie przeprowadzony przetarg drugi w tym samym dniu o godz. 11.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu (lub wyjątkowo w dniu przetargu do godz. 8,30) w kasie przedsiębiorstwa.

Wymienione urządzenia można oglądać w dniu 29 VIII 1984 r. w godz. 9—13 w WUCh-Dębica.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu w całości lub w części bez obowiązku podania przyczyn.

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO
w Krakowie 30-969 Kraków, os. Teatralne 9 skr. poczt. 46

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

mężczyzn, którzy ukończyli 18 rok życia, fachowców i pracowników niewykwalifikowanych do prac budowlano-montażowych i wykończeniowych.

PRACA W KBM ZAPEWNIA WAM:

— uzyskanie wysokich zarobków
— uprawnienia wynikające z „Karty Budowlanej" (Dz. U. nr 8 z 1983 r.)
— zakwaterowanie w hotelach
— opiekę lekarską
— ubrania robocze i ochronne
— korzystanie z urządzeń socjalnych i ośrodków wczasowych.

DAJE MOŻLIWOŚCI:

— uzyskanie własnego mieszkania
— zdobycie popłatnego zawodu
— podnoszenia kwalifikacji i wykształcenia.

NIE ZWLEKAJCIE — SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Kadr, Szkolenia i Eksportu, os. Teatralne 9, pokój nr 8, tel. nr 44-35-85, w godz. 7—15—15.15.**

POTRZEBNE DOKUMENTY:

— dowód osobisty z potwierdzeniem zwolnienia z ostatniego miejsca pracy
— ostatnie świadectwo pracy
— dokument wojskowy.

Dojazd do KBM z Dworca PKP w Krakowie tramwajem nr 5 do Nowej Huty. Wysiadać przy przystanku Rondo Kocmyrzowskie.

UWAGA!

Jeśli chcesz ukończyć szkołę podstawową lub zawodową oraz zdobyć atrakcyjny i bardzo dobrze płatny zawód —

ZGŁOŚ SIĘ DO:

17-4 Ochotniczego Hufca Pracy

działającego od roku 1973 na rzecz Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego w Krakowie.

Hufiec przyjmuje kandydatów od 18 do 22 lat.

Podczas dwuletniego pobytu w Hufcu zdobędziesz kwalifikacje w zawodach:

- **ŚLUSARZ REMONTOWY**
- **SPAWACZ ELEKTRYCZNY I GAZOWY**
- **MURARZ PIECÓW HUTNICZYCH**
- **MALARZ BUDOWLANY I ANTYKOROZYJNY**

Organizowany również będzie kurs kierowców kat. B

ZAKŁAD PRACY ZAPEWNIA:

— wynagrodzenie w systemie akordowo-motywacyjnym od 41 do 100 zł/godz., stosownie od posiadanych kwalifikacji
— premię za dotrzymanie terminów remontów
— dodatki za pracę w trudnych warunkach
— świadczenia płacowo-socjalne przewidziane w „Karcie Hutnika"
— częściowo odpłatne całodzienne wyżywienie w stołówce przy hotelu
— umundurowanie organizacyjne
— pożyczkę bezzwrotną na zagospodarowanie
— możliwość wypoczynku w górach, nad jeziorami i nad morzem we własnych ośrodkach wczasowych.

Kandydaci nie posiadający ukończonej szkoły podstawowej oraz przeznaczeni do służby w oddziałach OC będą po ukończeniu szkolenia wojskowo-obronnego przeniesieni do rezerwy zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów Nr 260.

Pozostali w czasie dwuletniego pobytu w Hufcu nie będą powoływani do zasadniczej szkoły wojskowej ani jej form zastępczych, zgodnie z cytowaną ustawą.

Wyjeżdżając zabierz ze sobą: **dowód osobisty, świadectwo szkolne, dwa zdjęcia oraz świadectwo z ostatniego miejsca pracy.**

Adres Hufca: **17-4 OCHOTNICZY HUFIEC PRACY**
31-625 KRAKÓW-NOWA HUTA
OS. XX-LECIA 1—2

Dojazd z Krakowa tramwajem nr 5, 25 do Ronda Kocmyrzowskiego, a stąd około 400 m, budynek typu „Lipsk" (niebieski).

UWAGA: Zakład przyjmuje również pracowników cywilnych — płaca wg kwalifikacji.

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-PROJEKTOWY KONSTRUKCJI METALOWYCH „MOSTOSTAL" W KRAKOWIE

ZATRUDNI ZARAZ:

ABSOLWENTÓW LUB Z PRAKTYKĄ

- **3 inżynierów budownictwa lądowego**
- **inżyniera architekta**
- **inżyniera mechanika**

POZA TYM:

- **inżyniera instalacji sanitarnych z praktyką**
- **3 techników** lub z wykształceniem średnim ogólnym z uzdolnieniami kreślarskimi
- **maszynistkę**

Istnieje również możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin.

Biuro stosuje ruchomy czas pracy, korzysta z „Karty Budowlanych", tworzy nagrody z zysku oraz fundusz socjalny.

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Kadr codziennie od godz. 7 do 10,30 Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek — Budynek Mostostalu, III piętro, pokój 301, tel. 44-09-80.**

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Krakowie, ul. Rzeźnicza 28

ogłasza WPISY

dla DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

do **Zasadniczej Szkoły Przemysłu Spożywczego** w zawodzie: **APARATOWY PRZEMYSŁU MIĘSNEGO**

Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

— w klasie I — 2.100, — zł
— w klasie II — 2.600, — zł
— w klasie III — 3.400, — zł

oraz 20% premii, bezpłatne posiłki regeneracyjne i inne świadczenia przysługujące pracownikom Przedsiębiorstwa.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Wszystkim absolwentom Przedsiębiorstwo zapewnia pracę w wyuczonym zawodzie.

Przy wpisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

— podanie
— życiorys
— kartę informacyjną ze szkoły
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia i przydatności do zawodu
— 5 fotografii
— dowód osobisty rodziców (do wglądu)

Wpisy kandydatów przyjmuje **Kierownik Praktycznej Nauki Zawodu i Szkolenia Zawodowego w OPPMs w Krakowie, ul. Rzeźnicza 28, tel. 21-51-00 wewn. 135.**

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „CHEMOBUDOWA-KRAKÓW"

zatrudni natychmiast:

- **MURARZY**
- **TYNKARZY**
- **CIEŚLI**
- **ZBROJARZY**
- **BETONIARZY — ROBOTNIKÓW**
- **BLACHARZY — DEKARZY**
- **STOLARZY**
- **POSADZKARZY**

PONADTO:

- **INSPEKTORÓW BHP I OCHRONY P.POŻ.**
- **KIEROWNIKÓW BUDOWY I MISTRZÓW BUDOWY z praktyką w budownictwie**
- **KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW**

Przedsiębiorstwo zapewnia bełpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

Ponadto Przedsiębiorstwo dysponuje ośrodkami wczasowymi w górach i nad morzem.

Pracownikom przysługują uprawnienia z tytułu „KARTY BUDOWLANYCH".

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Zatrudnienia, Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Kraków, ul. Stachowicza 18, pokój nr 12 (parter) telefon 22-21-60.**

nasze MIASTO

Pod lupą Sanepidu

Lody i napoje chłodzące

Na terenie woj. miejskiego krakowskiego czynnych jest 35 wytwórni lodów. W porównaniu z rokiem ubiegłym ich ilość zmniejszyła się o kilkanaście placówek. Powiększyła się natomiast sieć ulicznych automatów (82). Wiele osób w dalszym ciągu czeka na zgodę Działu Higieny Żywności, Żywienia i Przedmiotów Użytku krakowskiego Sanepidu. Niestety, nie spełniają one podstawowych wymagań. Najczęściej proponują lokale, których stan sanitarny jest krytyczny. W wytwórniach i punktach sprzedaży, które uzyskały zezwolenie, liczne kontrole wykazują duże zaniedbania. Powtarzają się wypadki urągania zasadom higieny. Pracownicy noszą brudną odzież. Niedopuszczalne jest wydawanie lodów i przyjmowanie pieniędzy przez jedną osobę, a tak się zdarza. Sama technologia wytwarzania zimnych przysmaków ma pewne prawa, których nie można omijać. Woda złej jakości, przedłużanie procesu przekładania lodów z urządzenia pasteryzującego do zamrażarki, niedokładne mycie jaj, to tylko nieliczne przykłady lekceważenia przepisów. Trzeba również wspomnieć o tym, że nie wolno przetrzymywać lodów do następnego dnia Wytwórcy mają natomiast obowiązek przechowywania przez 48 godzin tzw. prób prokuratorskich. W wyjałowionych słojach, umieszczonych w lodówce, specjalnie oznaczonych, dwie doby czekają próby z każdej wyprodukowanej partii. W razie zatrucia stanowią niezbity dowód popełnienia wykroczenia.

Od maja do października Sanepid sprawuje wzmożony nadzór nad wytwórniami i automatami. Każdy punkt jest kontrolowany co 10 dni. W razie stwierdzenia nieprawidłowości inspektorzy wymierzają 1000-złotowe mandaty, kierują sprawy do kolegiów, a czasami takie kontrole kończą się cofnięciem zezwolenia na produkcję lub sprzedaż. W Krakowskiem od 4 lat nie zanotowano zatrucia lodami. Chyba mamy szczęście. Przykładowo w Brodnicy (woj. toruńskie) w zeszłą sobotę pałeczki sallmonelli enteritiolis ukryte w lodach spowodowały ciężkie zatrucie 400 osób. Żeby zakończyć sprawę mrożonych delicji: **Od środy 15.08. obowiązuje zakaz przewożenia lodów wyprodukowanych przez zakład w Nowej Hucie.** Chodzi o lody dla kawiarni, które transportowano pojazdami nie spełniającymi obowiązujących wymagań. Jeżeli znajdą się samochody izotermiczne, to znowu pojawią się w kawiarnianym menu. Jednak tylko do końca tego roku. **1 stycznia 1985 roku bowiem wchodzi w życie całkowity zakaz wywożenia lodów z zakładów produkujących je.** Podstawą prawną jest rozporządzenie ministra zdrowia z 1948 r. Wytwórnie będą mogły sprzedawać swoje lody we własnej kawiarence. Co prawda **oba ograniczenia nie dotyczą lodów pakowanych w termospawalny papier**, ale i tak zapowiada się walka o utrzymanie status quo.

O ile z lodami nie jest źle, to na napoje chłodzące można bez zmrużenia oka ponarzekać. Zło zaczyna się już w wytwórniach. W ubiegłym roku z istniejących 78 aż w 24 stan sanitarny oceniono na niedostatecznie. Część zamknięto, resztę ukarano wysokimi mandatami. Nieetykietowanie napoju, brak wyraźnie zaznaczonej daty produkcji, butelki niedomyte (bardzo często nie widzą one w ogóle wody), brak kontroli napełnionych butelek na ekranach, za mała w stosunku do norm zawartość ekstraktu cukrowego. Takie i podobne uchybienia powodują, że jakość napojów gazowanych jest nagminnie kwestionowana. **Rekordy pobija „herbavit".** Resztę dopełnia niewłaściwe przechowywanie napojów w sklepach. Optymalna, do zachowania wartości smakowych i... bezpieczeństwa, temperatura nie może przekraczać 15 st. C. Praktyka zadaje temu kłam. Ostatnio dużą popularnością cieszą się napoje rozlewane do woreczków foliowych. Prawda jest taka, że w smaku są okropne, zawierają niedozwolony sztuczny barwnik, często (wbrew przepisom) są aromatyzowane. Przechowywane w skandalicznych warunkach stanowią doskonałą wręcz pożywkę dla przeróżnych bakterii. Nie przestrzega się zalecenia, żeby każda partia była odpowiednio oznakowana (nazwisko i adres producenta oraz koniecznie data produkcji). Przeprowadzane kontrole wskazują, że niewinnie wyglądające woreczki są niezwykle groźne dla zdrowia, gdyż leżą w sklepie nierzadko tydzień.

Wiele kontrowersji wzbudzają saturatory. Z powodu braku plastikowych kubeczków, które po wypiciu trzeba bezwzględnie zmiąć i wyrzucić, Sanepid wyraził zgodę na sprzedawanie wody z saturatorów w szklankach. Ten niebezpieczny proceder skończy się 30 września. Potem, jeżeli przenośne saturatory chcemy utrzymać przy życiu, dopuszczalne będzie jedynie picie z kubków. Napisałem, że po użyciu musi się je zniszczyć, bo nieuczciwi ajenci serwowali wodę kilku osobom do tego samego kubka. Przerażające, ale na głupotę nie ma rady.

(bb)

Na rowerach — szlakiem Maurów

We wtorek, tradycyjnie już spod pomnika Adama Mickiewicza wyjechała grupa kolarzy, członków Akademickiego Klubu Turystyki Kolarskiej „Zryw". Tym razem studenci z krakowskich uczelni (AGH, AR i AE) wybrali malowniczą trasę do Hiszpanii. Wyprawa trwać ma do 15 października. Program jest bogaty i urozmaicony. Krakowscy studenci mają m. in. zwiedzić Madryt, Toledo, Cordobę, Kadyks, Sevillę. Wyprawa atrakcyjna, ale również bardzo ciężka. Należy bowiem pokonać na rowerach płaskowyż, na którym temperatura dochodzi nawet do 50 stopni C. Miejscami pustynny klimat wymagał będzie od polskich rowerzystów nie byle jakiej kondycji. 7-osobowa grupa ma również w planie wyjazd na wzniesienie 3392 m nad poziom morza w górach Sierra Nevada.

Pod względem trudności jest to pierwsza tego typu wyprawa krakowskich studentów. W 1981 roku członkowie Klubu jechali do Rzymu. Oprócz tego rokrocznie organizowane są rowerowe wycieczki do Czechosłowacji, Rumunii i Bułgarii. W tym roku z takich właśnie wypraw skorzystało już około 40 członków „Zrywu".

Już dzisiaj Akademicki Klub Turystyki Kolarskiej przygotowuje się do wyprawy jaką zaplanowano na 1986 rok. Afryka — bo tam właśnie chcą się wybrać na rowerach krakowscy studenci, jest kolejnym etapem, na którym młodzi sportowcy będą mogli sprawdzić i umiejętności, i własną wytrzymałość. (ml)

Naprzeciw trudnościom mieszkaniowym

Niedawno, przy krakowskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego oddano do użytku nowy hotel robotniczy, w którym dla rodzin pracowniczych przeznaczonych jest 28 pokoi. Do tej pory problem mieszkaniowy rozwiązywano wynajmując osobom zatrudnionym w zakładach kwatery prywatne. Było to może nie najlepsze, ale jedyne wyjście z sytuacji.

Od 1 sierpnia rozpoczęło się zakwaterowywanie. Dla małżeństw przewidziane są lokale o powierzchni 21 i 26 m kw. (w zależności od liczby osób w rodzinie). Obejmują one pokój z balkonem, łazienką i duży przedpokój, który stanowić ma także prowizorkę kuchni. Osoby samotne mogą się wprowadzać do pokoi 3- i 2-osobowych (w przypadku tych ostatnich jest to połączenie dwóch pokoi 2-osobowych wspólnym przedpokojem i łazienką). W przeciwieństwie do mieszkań przeznaczonych dla rodzin wyposażone też są w kuchenną meblościankę, tapczaniki, szafy, stoliki i krzesła. Wszystkie łazienki wykończono glazurą i pięknymi kafelkami. Na dwóch piętrach w obszernych korytarzach wygospodarowano pomieszczenie telewizyjne. Niedługo otwarty zostanie bufet z gorącymi i zimnymi daniami. W trakcie budowy jest jeszcze klub, który połączony będzie bezpośrednio z hotelem. Ma on spełniać rolę świetlicy i „schronienia" dla artystycznej działalności pracowników zakładu.

Wszystko jest jeszcze nowe, pachnące świeżością. Oby tylko mieszkańcy potrafili to docenić. Wobec dotkliwych problemów lokalowych, powstanie takiego hotelu — to ogromna pomoc, szczególnie dla młodych małżeństw. (ab)

Taksówkarzu łaskawy...

— Proszę pana, stoję cicho w kolejce, czekam aż któryś zmiluje się i zatrzyma, a tu nadjeżdża samochód, wychyla się kierowca i krzyczy: Do Huty! Jestem pierwszy, ale do Huty nie jadę. Mam czekać aż przyjedzie taksówka, której kurs będzie zgodny z moim życzeniem?

— Panie, raz wsiadłem do „taryfy", zamknąłem drzwi i czekam aż ruszymy. Szofer wyszedł z wozu i wziął jeszcze dwie osoby jadące w tym samym kierunku. Wysiadłem ostatni, więc widziałem, że każdy z klientów płacił za swój kurs osobno. Tak więc taksiarz wziął trzy razy tyle, ile mu się należało. Jak tak można?!

— Pyta pan o taksówkarzy? Większość z nich — jak się orientuję — wykonuje swe czynności zawodowe tak, jak powinni, ale zdarza się, że za kółkiem siedzi cham używający wulgarnych słów i w bolesny sposób dający odczuć, kto tu jest panem. „Jak coś się panu nie podoba — to płać pan i wysiadaj!" — spotkałem się z takim tekstem, kiedy prosiłem, by taksówkarz pokazał mi sumę za kurs w tabeli, bo wydawała mi się ona za wysoka. W końcu to my, klienci, dajemy im zarobić, i to wcale nieźle...

Takie wypowiedzi można by mnożyć. Rzadko zdarza się, żeby korzystający z usług taxi byli zadowoleni i z pojazdów, i z kierowców. Narzekania dotyczą również za małej ilości pojazdów, złego usytuowania postojów, itp. **Jak jest z taksówkami naprawdę?** — z tym pytaniem zwróciłem się do prezesa krakowskiego Zrzeszenia Transportu Prywatnego — **Jacka Katry.**

Po Krakowie jeździ 3380 taksówek osobowych i ponad 300 bagażowych. Dużo to, czy mało? Jak sami możemy stwierdzić, są dni, kiedy pojazdy na postojach ustawiają się w kolejce, a częściej — jest ich jak na lekarstwo. **Od 1 stycznia do 1 lipca br. ZTP wydało 324 nowe koncesje przy 79 rezygnacjach. W lipcu i sierpniu koncesje dostało 29 kierowców.** Mogłoby być więcej zezwoleń, gdyby nie ciągły brak benzyny. Sami taksówkarze nie są zainteresowani w powiększaniu swego grona, bo zmniejszyłyby się automatycznie przydziały paliwa na poszczególne wozy. W tej sytuacji koncesje wydaje się tylko tym szoferom, którzy są jedynymi żywicielami rodzin.

Skargi wpływające do ZTP dotyczą najczęściej dwóch spraw: ● **zawyżania opłat za kurs poprzez różne tricki stosowane przez kierowców,** ● **niegrzecznego zachowania się taksówkarzy.** Zrzeszenie w 11 przypadkach wystąpiło o cofnięcie koncesji. **Informujemy, że wszelkie skargi na „taksiarzy" przyjmowane są w siedzibie ZTP przy ul. Waryńskiego 7 w Krakowie oraz pod numerami telefonów: 22-91-76 i 22-66-20.** Musimy sobie zdać sprawę, że m. in. poprzez interwencje możemy wpłynąć na sposób bycia kierowców. W kierunku poprawy zachowania taksówkarzy idą również działania ZTP. Jeżeli wspólnie będziemy reagowali na przejawy oszukiwania i chamstwa, to z czasem wyeliminujemy tych nielicznych, dla których taksówkarz to zawód mający tylko prawa, a nie także obowiązki.

(xx)

Zagraj mi, piękny...

Piano, pianissimo!

Jeśli nie wierzycie, że są dzisiaj śpiewający trubadurzy to jesteście w błędzie. Osobiście znam trzydziestu, może czterdziestu osiedlowych bardów wytrwale i z mocą śpiewających przed oknami i balkonami bloków. Tęskne pieśni o niespełnionej miłości przeplatają się z „protestsongpodobnymi". I tak co dzień, co wieczór, co noc, my, przeciętni i nie obdarzeni talentem muzycznym mieszkańcy bloków, jesteśmy mimowolnie wiernymi słuchaczami ambitnych pieśniarzy. Jedyne, czego nie możemy im zarzucić, to braku siły głosu. Rozrywkę mamy za oknami, a że czasem nie mamy na to ochoty? Nie, my musimy mieć ochotę, bo muzyka niesie podobno ze sobą dobre obyczaje. Uśmiechacie się ironicznie... No dobrze, nie każda muzyka zmienia obyczaje na dobre.

Właściwie to macie rację, no bo co to za obyczaj — trubadurzy kończą naukę albo pracę, wpadają do swych domów na obiad, jeśli się uda, to zaopatrują się w nie najwykwintniejsze trunki, zabierają gitary, czasem duże psy bez kagańca, siadają wespół na kilku ławkach i rozpoczynają „młodych" Polaków rozmowy. Ostre, dosadne, „dorosłe", przerywane salwami śmiechu, który płoszy ludzi z chodników. Z pierwszą gwiazdką gitary idą w ruch. Bezlitosne szarpanie strun zmaltretowanej gitary nie przeszkadza chórowi. I oto niesie się głos spętanej nie wiedzieć jakimi pętami — Głos Młodości. Żal serce ściska, kiedy człowiek popatrzy na pieśniarzy, na ich bólem i goryczą powykrzywiane twarze, załzawione oczy... Chciałoby się powiedzieć wznosząc głos ku górze: Niebiosa, oszczędźcie nas, ześlijcie burzę z piorunami albo z gradem! Ale nieba są litościwsze dla nas i mądrzejsze niż myślimy. Dla naszego dobra nie zsyłają ulewy, bo lepszy jazgot przed oknami niż przed drzwiami. Albowiem, gdy deszcz spadnie na gitary, psy i ufryzowane głowy śpiewaków — ci smętnie emigrują do klatek schodowych. Żadna przeszkoda nie jest w stanie okiełznać zapędów „artysty" — koncert trwa i nie da się ukryć — akustyka dopisuje.

Czasem jakaś znerwicowana praniem pieluch matka przerwie ten muzyczny popis, ale nie na długo. Żegnana śmiechem płynącym z trzewi młodych ambitnych, chowa się lękliwie do swego M-ileś, by uniknąć niewybrednych epitetów pod swoim i jej nowo narodzonego adresem. A może po prostu boi się dużych psów?

Żal mi, żal mi tych Romeów tęsknie wyjących do miłości, do dziewczyny jak królewna ze snów, dla której przeznaczone są pieśni płynące z ust na chwilę oderwanych od piwa i wina.

Żal mi tej młodości, która użala się nad trudnym, męskim losem, nie widząc przed sobą perspektyw miłości i spełnienia.

Zdarza się, że targnięta humanitarnym odruchem chciałabym krzyczeć: Dziewczyny, to tu, na naszym osiedlu znaleźć możecie serca drgające nadzieją, to tu młodzi mężczyźni ze łzami w oczach wzywają miłości! Przybywajcie na nasze osiedle, utulcie tych nieszczęśliwców! Pomóżcie im i nam — biednym, ze starganymi nerwami, mieszkańcom! I jeszcze jedno: kupcie im bilet do kina, zaproście na wypad za miasto, do klubu, byle dalej od niewdzięcznych balkonów i uproście, żeby swe tęskne melodramatyczne melodie wyśpiewywali tylko dla was — piano, piano, pianissimo...

BOŻENA ĆWIKLIŃSKA

raptularz KRAKOWSKI

● **Skarżą się mieszkańcy ul. Brodzińskiego i najbliższych okolic, że od prawie roku remontowany jest sklep zajmujący się sprzedażą wód mineralnych i leczniczych. Pijalnię zamknięto w październiku. Klienci tejże byli przygotowani na trzymiesięczny remont. Jak się jednak okazało, brygada remontowa — 90 dni przeznaczonych na pracę w tej placówce uważa za okres nie wystarczający. W sklepie obecnie nic się nie dzieje. Mieszkańcy Podgórza (zdrowi) spragnieni wód mineralnych, muszą odbywać wędrówki z ciężkimi butelkami do innych pijalni. Chorzy w ogóle nie korzystają z dobrodziejstw leczniczych wód. Po prostu nie mają siły nosić leczniczej wody i z nadzieją patrzą na witrynę placówki, że lada dzień pojawi się wywieszka: „Od dzisiaj Pijalnia zaprasza swoich klientów do korzystania ze wspaniałych i leczniczych wód dostępnych w naszej placówce"...**

Recital E. Podleś — odwołany

Organizatorzy Festiwalu Muzyka w Starym Krakowie 1984 r. zawiadamiają, że z powodu choroby artystki Ewy Podleś odwołany zostaje jej recital, który miał odbyć się w dniu 17.08.1984 r. w Sali Fontany Muzeum Historycznego. Kasa zwraca pieniądze za bilety.

Abonamenty dla melomanów

Dyrekcja Państwowej Filharmonii Krakowskiej informuje że rozpoczyna sprzedaż abonamentów:

● **od 20. VIII do 13. IX na koncerty symfoniczne piątkowe i sobotnie IV kw. 84,**

● **od 20. VIII do 21. IX na Wieczory Wawelskie, Recitale Organowe, Recitale Mistrzowskie i Polską Muzykę Kameralną 40-lecia.**

Sprzedaż prowadzi Organizacja Widowni w godz. 9.00—15.00 tel. 22-09-58. Przez pierwsze dwa tygodnie sprzedaży rezerwujemy miejsca naszych stałych abonentów.

MAŁA KRONIKA

● **Klub „Malwa"** (ul. Dobrego Pasterza 6) zaprasza na wystawę pt. „Powstanie Warszawskie w plakacie filmowym" — (16—19).

W Myślenicach — przed pierwszym dzwonkiem

Myślenice dysponują aktualnie 1 żłobkiem i ośmioma przedszkolami. Gruntowny remont i modernizację przeszło ostatnio Przedszkole nr 6, a podobna placówka oznaczona numerem 8 adaptuje nie wykorzystane dotąd piwnice na potrzeby dydaktyczno-wychowawcze.

W roku bieżącym Myślenice otrzymają kolejną, nową szkołę podstawową, do której wprowadzą się również dzieci i młodzież ze wsi Droginia. Myśli się także poważnie o poprawie warunków lokalowych w szkołach w Krzyszkowicach i Zawadzie oraz w Państwowym Zakładzie Wychowawczym w Myślenicach.

Okazuje się, że nawet w okresie kryzysu można zrobić bardzo dużo, pod warunkiem że władza jest operatywna a społeczeństwo ofiarne.

(musz)

Wypadki

Na ul. Broniewskiego znajdujący się w stanie nietrzeźwym 46-letni Wiesław R. wpadł pod tramwaj linii „1". Ofiara wypadku doznała rany tłuczonej głowy, wstrząsu mózgu i złamania żeber ◆ Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pierwszej pomocy 150 pacjentom ◆ Służba Ruchu MO interweniowała w 7 wypadkach i 7 kolizjach, w tym dwóch spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. (d)

teatry

Nieczynne.

kina

KIJÓW (Krasińskiego 34): Seksmisja (pol. 15 lat) i filmy krótkometr. — 16.15, 19.15. **MIKRO** (Dzierżyńskiego 9): Małżeństwo Marii Braun (RFN 15 lat) — 15.30, 20; Hair (USA 15 lat) — 17.45. **MŁODA GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 6): Iluzjon: film prod. USA z cyklu „Sensacja, przygoda, piosenka, dreszczyk i fantastyka" — 16, 18, 20. **ROTUNDA** (Oleandry 1): Powrót do domu (USA 18 lat) — 20.15. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os Na Skarpie 7): 39 stopni (ang. 12 lat) — 16 (poż. z film.); Zemsta różowej pantery (ang. 12 lat) — 18 (poż. z film.); Wzgórza Zelengory (jug. 18 lat) — 20 (poż. z film.). **TĘCZA** (Praska 52): Wielki Szu (pol. 18 lat) — 18.30. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Duch (USA 18 lat) i filmy krótkometr — 15.30; Ucieczka z Alcatraz (USA 15 lat) — 18, 20.15. **WANDA** (Waryńskiego 5): Tootsie (USA 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. **WARSZAWA** (Stradom 15): Poszukiwacze zaginionej arki (USA 12 lat) i filmy krótkometr. — 15.30; 18; Ucieczka z Nowego Jorku (USA 18 lat) i filmy krótkometr. — 20.30. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Żandarm w Nowym Jorku (fr b.o.) — 10; Pasażer w kajdankach (chiński 15 lat) — 12; Milczący wspólnik (kanad 18 lat) — 16 (poż. z fil.); Szpital Britannia (ang. 18 lat) — 18, 20.15 **WRZOS** (Zamojskiego 50): Synteza (pol. 12 lat) — 16, Lata dwudzieste, lata trzydzieste (pol. 15 lat) — 18.

DOBCZYCE — Raba: Gangsterzy szos (kanad. 15 lat). **GDÓW — Promyk:** Duch (USA 15 lat). **KRZESZOWICE - Nowości:** Sęp (węg. 15 lat). **MYŚLENICE — Wisła:** Parszywa dwunastka (USA 18 lat). **SKAWINA — Piast:** Racja stanu (fr. 15 lat — poż. z film.). **WIELICZKA — Górnik:** Szachrajki (NRD 15 lat).

Pozostałe kina nieczynne.

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY (10—15). **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA** (10—15) **MUZEUM KATEDRALNE** (10—15). Wystawa „Wawel zaginiony" (10—15) **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15) **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców): (10—15.30) **MUZEUM W I LENINA** (Topolowa 5) Wystawy: „Lenin w Polsce"; „Współpraca polsko-radziecka. Tradycje - dorobek - perspektywy" (9—16, wst. wol.). **DOM LENINA** (Kr Jadwigi 41) Wystawy — „Mieszkanie Lenina", „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej", „Miejsce zesłań i emigracji politycznej Lenina" (niecz.). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10—13, wst wol.). **MUZ. ETNOGRAFICZNE** (pl Wolnica 3): Wystawy: „Polska kultura ludowa", „Dzieła i twórcy w 40 - leciu PRL" (10—15). **MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł 35): Wystawa „Z dziejów i kult Krakowa" oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (11—18). **FRANCISZKAŃSKA 4:** „Kraków stary i nowy" (pokonkurs. wystawa malarstwa) (11—18). **WIEŻA RATUSZOWA:** (11—18). **JANA 12:** Wyst. zegarów (11—18). **POMORSKA 2:** Wystawa — „Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945" (11—18). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24) Wystawa „Z dziejów kultury Żydów" (9—15). **MUZ. ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3) Wystawy „Starożytność i średniowiecze Małopolski", „Pradzieje Nowej Huty" „Mumie egipskie w świetle promieni X" „Victoria wiedeńska w figurze historycznej" (14—18). **PODZIEMIA KOŚCIOŁA ŚW. WOJCIECHA** (Rynek Gł.): Wystawa „Dzieje Rynku krakowskiego" (9—16). **APTEKA „POD ORŁEM"** (pl. Bohaterów Getta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10—16). **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 3): „Kolekcja Grupy Krakowskiej" (pokaz IV) (11—17). **BWA** (pl Szczepański 3a): (niecz.) **GALERIA „ARKADY"** (pl Szczepański 3a): (niecz.). **GALERIA PLASTYKA** (plac Szczepański 6). Wystawa malarstwa grafiki, rzeźby oraz sztuki użytkowej (10—18). **MUZ. NARODOWE** (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX w. (12—18, wst. wol.), **MUZEUM WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 9): (12—18). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl Szczepański 9): Galeria polskiej sztuki do 1764 r. (niecz.). **NOWY GMACH** (al 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (10—15.30). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 19). (niecz.). **MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28) Wyst. „Folklor wsi podkrakowskiej" (niecz.). **MUZEUM LOTNICTWA I ASTRONAUTYKI** (al. Planu 6-letniego 17): (10—14). **SALON** (al. Róż 3): (10—17). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4): **CZYTELNIA** Wyst mal R Golińskiego (10—20) **GALERIA:** Wystawa „Plakat kulturalny" (z okazji 40-lecia PRL): (11—18), **KLUB MPiK** (Nowa Huta, plac Centralny). **CZYTELNIA:** (10—20). **GALERIA:** (10—20) **KOPALNIA SOLI** (Wieliczka) (8—17) **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (Wieliczka): (8—17).

MYŚLENICE — MUZ. REGIONALNE (Sobieskiego 3): Wystawa „Myślenickie placówki kulturalne w 40 - leciu PRL" (10—15). **MDK** (Świerczewskiego 14): Wyst malarstwa Haliny Cieślińskiej-Brzeskiej (8—21), **MIEJSKIE SALE WYSTAWOWE** (3 Maja 1a): Wystawa rzemiosła artystycznego z rejonu Myślenic (10—14).

co-gdzie kiedy?

CZWARTEK

16

SIERPNIA

Joachima

jutro

Jacka

szpitale DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Szpital im. St. Żeromskiego — Nowa Huta — os. Na Skarpie 65.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel 999, zachorowania i przewozy, tel 22-29-99 Podstacje KPR Rynek Podgórski 2 — tel 66-69-99. Prokocim (Teligi 6) — tel 55-59-99. (Lotnisko Balice) — tel 11-19-99. Nowa Huta — tel 44-49-99. Krowodrza (Piastowska) — tel 33-39-99. Krzeszowice, tel. 99, Jerzmanowice, tel 48, Proszowice, tel 9. Myślenice. tel 999, Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) tel dla mieszkańców 999, tel miejski 761-444. Wieliczka, tel 22-33-54 i 9. Niepołomice, tel. alarmowy 198, tel miejski 210-209. Iwanowice, tel 99 oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali według rejonizacji

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel 11-07-65 (czynna 8—15)

Dyżury nocne pełnią apteki:

Rynek Gł. 42, Długa 88, Kozłówek (pawilon), Pstrowskiego, 27, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — os. Centrum A, bl. 4, Nowa Huta — os. Kazimierzowskie, paw 106.

MYŚLENICE (Żeromskiego 10)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)

SKAWINA (Ogrody 101)

PROSZOWICE (1 Maja 81)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach Niepołomicach Sułkowicach, Alwerni Dobczycach, Gdowie Skale i Słomnikach

inne.....

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY — tel 22-25-66, 22-31-38 (15.30—22).

INFORMACJA KULTURALNA KDK (Rynek Gł 27): tel 22-32-65 (13—17).

POMOC DROGOWA PZMot. (al Planu 6-letniego 154) - tel 44-17-60 i tel 44-16-32 (7 -22), ul Kawiory 3 — tel 37-55-75 (7—22).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al. Pokoju 81), tel 48-00-84 (6—22).

OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): (9—19).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-02-43; 34-02-44, wewn. 13 i 20 (8—19)

ŻEGLUGA KRAKOWSKA — tel 22-62-55. 22-18-60, 22-57-55 (rejsy statkiem po Wiśle do Bielan): 9, 11, 13, 15, 17.

ZIELONY TELEFON (zgłaszanie przypadków zanieczyszczenia środowiska) — nr 21-33-64 (7—20).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22).

radio

PROGRAM I
na fali 1322 m. czyli 227 KHz
DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.05 Por. sygn. z Poznania. 5.05 Por. rozm. roln. 5.25 Więcej, lepiej, nowocz 5.30—9.00 Por. sygn 9.00—11.57 Lato z Radiem. 11.57 Komunikat o st wód 12.30 Muz. folklorem malow. 12.45 Roln kwadr. 13.00 Komunikaty 13.10 Radio Kierowców 13.20 Pios P. Mate 13.40 Mag. międzynarod „Z bliska i z daleka". 14.05 Mag. muz. „Rytm". 15.55 Radio Kierowców 16.05 Radiowy Klub Zwolenników Reformy. 16.20 Bank przebojów. 17.00 Muz. i aktualn. 17.25 Telegramy muz. ze świata 18.05 Gorący temat. 18.15 Interstudio 84. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio — dzieciom: „Nietoperze skrzydła". 20.05 Odpowiedzi na listy. 20.10 Konc. życzeń. 20.35 Z Artelem na Służewiec. 20.40 Opow pisarzy rumuńskich. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kron. sport. 21.15 Mała historia wielkiej orkiestry. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego. 23.10 Panor. świata. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II
stereo i aud. Rozgł. PR w Krakowie. UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 19.30, 0.50.

8.05—8.00 **Kraków na antenie:** Co niesie dzień. 7.45 „Sztukmistrz z Lublina" — odc. pow. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Przeboje non stop. 8.30 Por. serenada 9.00 „Blisko domu" — fragm. pow 9.20 Twórcy pios. 40-lecia — H Jabłoński 9.50 „Athabaska" — fragm pow. 10.00 Godz. melomana 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Wakacje w stereo 12.00 Film radiowa — Gra WOSPRiTV w Katowicach. 13.05—13.20 **Kraków na antenie:** 13.20 Z malow. skrzyni. 13.30 Album oper. 14.00 „Athabaska" — fragm. pow. 14.10 Wakacje w stereo. 15.00 Pamiętniki i wspomn. 15.10 Wirtuozi fortepianu. 15.30 Dwójka seniorom. 15.55 Miniat liter. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wyk 17.05—18.30 **Kraków na antenie:** 17.50 Ekspresem przez Kraj Rad 18.00 Co niesie dzień 18.30 Klub stereo. 19.35 Wiecz refleksje 19.40 E Caldwell — „Blisko domu". 20.00 Studio Festiw. — Sopot '84. 23.15 Słynni pianiści swingowi. 23.35 Nowe nagr. radiowe. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.45 Miniat. liter.: „Wakacje z..." 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III
UKF 66,89 MHz

6.00 Zapras. do Trójki. 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki. 7.30 Polit dla wszystkich. 8.30 „Spadek na życzenie" — odc. 24 (powt.) 9.20 Mała poranna muz 10.00 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin" — odc. 3 (wyd dźw.) 10.30 Jazzowe wakacje. 11.00 „Z biblioteki dokumentu". 11.20 Muz Interklub. 11.50 „W powstańczej Warszawie" (fragm wspomn S Jankowskiego) 12.05 W tonacji Trójki 13.00 „Spadek na życzenie" — odc. 25 (ost.). 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Lato w filh. 15.05 Rockowe dygresje. 15.45 Prosto z kraju 16.00 Zapras. do Trójki 17.30 Polit dla wszyst. 18.05 Inf sport 19.00 „Z Warszawy donoszą" 19.30 Trochę swinga. 19.50 „W powstańczej Warszawie". 20.00 Mini - max: New Model Army: Vengeance. 20.45 A Goldman: „Elvis" — odc 14 21.00 Fantazja fortep. „Wędrowiec" F Schuberta. 21.45 Klimaty 22.05 24 godz w 10 min i inf. sport. 22.15 Blues wczoraj i dziś 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapras. do Trójki. 23.50 „Kompleks Portnoya" — odc. 8.

PROGRAM IV
na UKF 67.67 MHz; na fali śr. 219 m. czyli 1368 KHz oraz dod. na fali dł 1500 m

DZIENNIKI: 7.00, 12.05, 16.00, 19.30, 23.50.

7.05 Kalend. radiowy. 7.10—7.40 Między nami — wyd por 7.40 Jęz. franc. 7.55 Muz suplement 8.10 „Żyją wśród nas" - mag dla rodziców. 8.30 Ulubione mel operetk. 8.50 Aktualn 9.05 Dla dzieci — „Wszystko jest możliwe" 9.35 „Na łące" 10.00 Halo, wakacje. " 11.00 Saga mojej rodziny 11.30 Płytowe kolekcje 12.10 W trosce o przyszłość 12.20 Śpiewa Cz Niemen. 12.30 Nauka w krajach socjalist. 13.00 Zapisane w pamięci 13.25 Zabawy przy muzyce. „Na łące". 13.50 Rozgł Harc 14.45 -16.00 Blok aud dla młod słuch 16.05 Rad. encyklop operetki 16.35 Widnokrąg 17.05 Sonata instrum przez wieki 18.00 W poszukiwaniu harmonii 18.20 Muz hobby 18.40 Studio ekspertów. 19.40 Twórcy pięknego słowa 20.20—22.00 Wiecz muz. i myśli. 22.00 Kompozyt. naszych czasów 22.50 Lektury czwórki. 23.00 Człowiek i nauka. 23.20 Muzykoterapia 23.55 Kalend rad.

tv-PROGRAM

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii: „Fale Morza Czarnego", odc. 7 — serial prod. radz.

10.30 Film dla II zmiany: „Żółty, to nie tylko kolor słońca" — film obycz. prod. NRD

17.15 Program dnia

17.20 DT — Wiadomości

17.30 Interstudio

17.55 „Prosty rachunek" — program Urzędu Gospodarki Materiałowej

18.05 Poligon — magazyn wojskowy

18.30 „Sonda": Czynnik Si

19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek"

19.10 „Bandi Sas" — węg. film dok.

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 Fakty, wydarzenia, aluzje

20.15 XXI Międzynarodowy Festiwal Piosenki — konkurs o Grand Prix Festiwalu Sopot '84

22.00 DT — Komentarze

22.30 Żniwa '84

22.40 Studio Sport: Międzynarodowe Zawody Przyjaźni w lekkiej atletyce w Pradze

23.20 DT — 24 godziny

PROGRAM II

17.20 Program dnia

17.25 Język angielski, lek. 27

17.55 Język rosyjski, lek. 27

18.30 KRONIKA (Kr.)

19.00 „Zwierzęta wokół nas": Przegląd ras myśliwskich

19.20 Przeboje „Dwójki" na lato

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 „Gorąca linia" — express reporterów

20.15 Filharmonia „Dwójki" — Waldemar Malicki

21.15 DT — Wydarzenia

21.30 Gość Letniego Studia „Dwójki"

21.45 Kino poliglotów: „Telefon 110", odc. pt. W dolinie — film prod. NRD

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA KRAKOWSKA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaguje kolegium: Krzysztof Cielenkiewicz, Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Konrad Strzelewicz, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Wąsik — z-ca red. naczelnego. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala czynna w godz. 6—3, nr tel 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul Narutowicza 5, II p tel 203-34 33-100 TARNÓW, ul Krakowska 12, tel. 56-50 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Krakowie, ul. Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ" przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej) Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych

1 2 3 5 6 **Wydanie 1**